

BIBLIOTEKA
 N. 6 25
 Tow. Geograficzne

WIADOMOŚCI GEOGRAFICZNE

Miesięcznik poświęcony przeglądowi spraw geograficznych w Polsce i za granicą.

(REVUE MENSUELLE DE GÉOGRAPHIE)

Wydawnictwo Krakowskiego Oddziału
 Polskiego Towarzystwa Geograficznego

Redaktor:

Prof. Uniw. Dr. Ludomir Sawicki, Kraków-Dębniki, Barska 41

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca z wyjątkiem sierpnia i września.

Kraków, styczeń i luty 1924 r.

I. Sprawy Krakowskiego Oddziału Pol. Tow. Geogr. (*Actes de Succursale Cracovienne de la Société Polonaise de Géogr.*).

a) Pos. Zarządu 29 XII 1923. 1. Uchwalono zwołać Walne Zebranie w d. 23 I 1924 o godz. 6-tej w sali Inst. Zool. (w razie braku kompletu $\frac{1}{2}$ godz. później), z nast. porządkiem dziennym: a) Spraw. sekretarza; b) Spraw. skarbnika i wnioski komisji rewizyjnej; c) Wnioski Zarządu; d) Wybory uzupełniające do Zarządu; 2. W sprawie reprezentacji międzynarod. i przystąpienia do Union Géogr. uchwalono: powołać po naradzie z zamiejscowymi geogr. polsk. komitet, któryby przygotował sprawę; 3. W sprawie wydawnictw geograficznych wyrażono życzenie, by ilość czasopism geogr. w Polsce zredukować w drodze fuzji, tak, by utrzymać jedno wychodzące razdziej (rocznik) a drugie częściej (miesięcznik): 4. Przygotowanie przyszłego Zjazdu Geogr. postanowiono powierzyć komitetowi, wybranemu już w r. 1922, złożonemu z prof. Romera, Sawickiego, Lencewicza i Pawłowskiego; 5. W sprawie zjazdu geogr. słowiańskiego nabrano przekonania, że byłoby wskazaniem wziąć w nim w każdym razie udział, ale przedtem zorganizować pracę za pośrednictwem powołanego komitetu, zaś co się tyczy wstąpienia do komitetu organizacyjnego, zasięgnąć opinii Min. S. Z.

b) Publiczne Zebranie dnia 6 XII 1923 Prof. L. Sawicki opisał pod tytułem: Nad Menamem, wrażenia z podróży naukowej do Sjamu, wysuwając na pierwszy plan próbę paraleli antropogeograficznej między Sjamem a Polską, opartą o analizę skutków analogicznego geograficznego położenia. Wynikające z buforowego charakteru kraju usiłowania na polu unifikacji komunikacyjnej, administracyjnej, militarnej i oświatowej znalazły odpowiednie podkreślenie. Przechodząc do skutków podobnej do pewnego stopnia struktury fizjograficznej podkreślił prelegent przewagę tendencji dośrodkowych nad odśrodkowymi, agrarny

charakter kraju, brak stanu trzeciego i przeprowadził szczegółowe porównanie charakteru i roli Chinczyków z żydami. Zakończył wskazaniem, jak zbliżenie Polski do Sjamu, mające swój podkład ideologiczny, wyrzucić może dodatnie skutki na nasze życie gospodarcze.

c) Zebranie fachowe. V zebranie dn. 21 XI 1923, poświęcone grotom lodowym Tatr. Referował dr. Gadomski Adam. Prelegent wspomniał na wstępie o znanych grotach lodowych tatrzańskich i europejskich, przeszedł teorię, dotychczas przez naukę akceptowaną, a nawiązując do świeżo odkrytej groty wykazał, o ile tłumaczenie według dotychczasowych hipotez natrafia na przeszkody. — Referat, wygłoszony ze swadą i znajomością rzeczy, zgromadził duży zastęp wielbicieli Tatr. Piękne i wartościowe djapozytywy przyczyniły się w znaczny sposób do jasnego zrozumienia omawianych kwestyj.

Na VI zebraniu dnia 19 XII 1923 przedstawił dr. Włodzimirz Kubijowicz zebranych wyniki swych prac antropogeogr. nad wschodnimi Karpatami. W pierwszym rzędzie referent zapoznał ze współczesnym stanem metodologii, poświęcając szczególną uwagę pracom prof. dra Krebsa. — Referat ilustrowany był kilku mapami, z których wymienić należy mapę zużycia ziemi i kultur, mapę gęstości zaludnienia i zasiedlenia. Po referacie w dyskusji zabrał głos prof. Sawicki, podkreślając znaczenie prac dra K. dla nauki polskiej i życząc mu wytrwałości.

II. Ruch geograficzny w świecie i w Polsce.

(Mouvement géographique dans le monde et chez nous).

I. Personalja (*Renseignements personnels*).

Stopień doktora filozofji w zakresie geografji uzyskał na Uniwersytecie J. K. dn. 16 XI 1923 p. Jan Rogowski.

II. Wykłady i odczyty 1922/23 (c. d.) (*Conférences*).

Lwów. Wykłady uniwersyteckie z geografji i nauk pokrewnych w roku akad. 1923/24. Romer, Geografja Polski, Epoka lodowa w Tatrach; Arctowski, Geofizyka, Meteorologia; Bujak, Historia gospodarcza Polski w zarysie; Dunikowski, Petrografja Polski; Weyberg, Krystalografja, Mineralogja, Petrografja; Tokarski, Minerale skałotwórcze, Łupki krystaliczne; Siemiradzki, Paleontologia ogólna; Czekanowski, Antropologia ogólna, Antropologia etniczna; Kozłowski, Epoka kamienna w Europie, Kultura łużycka w Polsce; Szumański, Ćwiczenia kartograficzne.

Roczny kurs dla nauczycieli szkół seminarjalnych odbywa się na Uniwersytecie J. K. pod kierunkiem prof. Romera. Uczestnicy kursu (w liczbie 14, ze wszystkich stron Polski) słuchają następujących wykładów i biorą udział w następujących ćwiczeniach: Romer, Repetytorjum literatury geogr. ogólnej, Geografja Polski;

Polackówna, Geografia ogólna; Czyżewski, Geografia ogólna; Tokarski, Geologia; Fiszer, Lud polski — jego kultura; Fuliński, Zoologia; Koczvara, Botanika; Szumański, Zasady kartografii; Czyżewski i Zierhoffer, Ćwiczenia geograficzne; Czekanowski, Ćwiczenia antropologiczne; Tokarski, Ćwiczenia geologiczne; Fuliński, Ćwiczenia zoologiczne; Koczvara, Ćwiczenia botaniczne; Szumański, Ćwiczenia kartograficzne. Na letnie półrocze przewidziane są prócz tego: Polackówna, Repetytorjum literatury podręcznikowej, Metodyka geografii; Wycieczki.

Wykłady w Towarzystwie przyrodników im. Kopernika. — Dnia 16 X 1923, prof. H. Arctowski, O pomiarach geotermicznych w polskich szybach naftowych. Prelegent omawiał przede wszystkim stronę techniczną pomiarów stopnia geotermicznego, dokonanych przez siebie w szybach Borysławia i Bitkowa, wykazując, jak dalece trudności techniczne, nieodpowiedniość najlepszych nawet instrumentów oraz występowanie gazów w szybach, ujemnie wpływają na ścisłość oznaczeń. Następnie porównał te ostatnie z wynikami podobnych pomiarów w innych częściach świata dokonywanych, w których ilości ubiegła Polskę jedynie Ameryka.

Dnia 30 X 1923, prof. E. Romer, Teoria przegłębienia w świetle glaciologii tatrzańskiej. Cyfrowymi danymi, których dostarczyły obserwacje tatrzańskie i alpejskie, wykazał prelegent, jak dalece teoria przegłębienia nie znajduje potwierdzenia w naturze. Zaledwie mały procent dolin mniejszych zawieszonych jest nad wałnemi; równie często występuje stosunek odwrotny. Progi częstsze są w środku walnej doliny, niż u ujść bocznych. Doliny niezlodowacone mają poziom wiele niższy od zlodowaconych. Fakta te dowodzą, że lód nie posiada zgoła tej siły erozyjnej, jaką mu naogół glaciologowie przypisują. Przeciwnie — jest on czynnikiem konserwującym, a tylko wody z topnienia i silne wietrzenie stykających się z nim skał jest przyczyną poszerzania i zaokrąglania się profilu doliny.

Cykl wykładów publicznych o Polsce współczesnej urządza we Lwowie Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza. Tematy: Poglądy na dzieje Polski wobec wskrzeszenia państwa (Zakrzewski); Położenie i granice Polski (Zierhoffer); Budowa geologiczna Polski (Rogala); Ludność Polski (Zierhoffer); Klimat na obszarze ziem polskich (Arctowski); Ustrój Rzeczypospolitej polskiej (Wereszczyński); Przyrodnicze i ekonomiczne znaczenie lasu (Kontkowski); Przemysł i handel w dobie dzisiejszej (Trawiński); O przemysł naftowym (Kling); Rolnictwo na ziemiach polskich (Pawlik).

Łódź. W bieżącym roku szkolnym istnieją w Łodzi następujące Kursy geograficzne: 1. Państwowe roczne Wyższe Kursy przyrodniczo - geograficzne dla urlopowanego nauczycielstwa szkół powszechnych. J. Jurczyński, Geografia matematyczna 2 g. (w tem 1 godz. przeznaczona dla kartografii); Krajoznawstwo 2 godz. Wykłady rozpoczęto od poznania otoczenia najbliższego (klasy), przechodząc następnie do geografii Polski. Słuchaczów 32.

2. Wydział geograficzny przy Instytucie Nauczycielskim połączono z obu rocznikami kursu dwuletniego dla naucz. szkół pow. J. Jurczyński, Geografia Polski, 2 godz.; Dobrzański, Geografia matematyczna, 2 godz. + 1 godz. ćwic. kartograf.; Dobrzański, Nauka o Polsce Współczesnej, 2 godz. Słuchaczów Instytutu 10, łącznie z obu kursami około 40. 3. Jednoroczny kurs geograficzny dla naucz. szkół pow. S. Konicówna, Geografia Polski, 2 godz. Słuchaczów 69.

Sekcja geograficzna przy T. N. S. W. i Ś. odbyła dwa zebrania, 25 X i 8 XI 1923, na których p. Jurczyński zdawał sprawę ze zjazdu nauczycieli w Westfalji. Zjazd odbył się w lecie b. r. Sprawozdawca uwzględnił przede wszystkim prace Sekcji Geograficznej, zapoznając z poszczególnymi wykładami, wygłoszonymi w czasie Zjazdu. Dnia 19 XI 1923 odbyło się organizacyjne zebranie Koła łódzkiego zrzeszenia geografów, zwołane przez sekcję geogr. przy T. N. S. W. Do Zarządu weszli: przewodniczący z ramienia naucz. szkół średnich p. Jurczyński, przewodniczący z ramienia naucz. szkół pow. p. Wasilewski, sekretarka z ram. naucz. szk. śr. p. Cerntówna, sekretarz naucz. szk. pow. p. Dzitkowski. Jako najbliższe zadania Koła uznano, na wniosek p. Jurczyńskiego, omawianie praktycznego zastosowania programu geografji w poszczególnych klasach szkół średnich powszechnych oraz seminaryj nauczycielskich. Drugą część porządku dziennego zebrania wypełnił referat p. Konicówny o praktycznym zastosowaniu programu geografji w kl. I szkoły średniej. Po referacie nastąpiła dyskusja. Zebranie przyjęło dwa wnioski: 1. Koło łódzkie Zrzesz. Geogr. zwróci się do Kuratorium o wywarcie nacisku na dyrektorów szkół średnich, by 1 godz., przeznaczona na wycieczki w kl. I, była faktycznie do rozporządzenia nauczyciela geografji. 2. Koło zrzeszenia zwróci się do Magistratu, by Komisja przemianowywania ulic uszanowała nazwy, mające wartość historyczną i geograficzną dla miasta. Wniosek ma być poparty naukowem opracowaniem materiału, wykonanie którego wzięli na siebie członkowie Zrzeszenia.

W. Sieroszewski, zaproszony przez Tow. Un. Lud., wygłosił 11 XI 1923 odczyt, urozmaicony pięknymi przeżroczami p. t. „Japonja“.

Kraków. Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika 23 X 1923: Dyskusja o zamierzonej eksploatacji granitu w Tatrach, zagajona przez pp. prof.: W. Goetla, S. Kreutza, J. Nowaka; 20 XI 1923, prof. dr. Jan Nowak: O trzęsieniu ziemi w Japonji pod względem geologicznym; 4 XII 1922, dr. Edward Passendorfer: „O charakterze prowincjonalnym fauny kredowej tatrzańskiej“; 11 XII 1923, prof. dr. Żaremba: „O konieczności wyjaśnienia społeczeństwu znaczenia czystej nauki i Uniwersytetów“.

Polskie Towarzystwo Geolog. ogłosiło niżej zamieszczony program odczytów na sezon zimowy 1923/4: 12 XII 1923, dr. L. Kowalski: Stosunek warstw z Niedzielisk do warstw z Dąbrowy; 27 I 1924, dr. Passendorfer: Z geologii Przedborza; 10 II 1924, prof. dr. J. Nowak: Studja geologiczne okolicy Kry-

nicy; 24 II 1914, prof. dr. Goetel: Z tektoniki Tatr; 30 III 1924, dr. Premik: Z geologii okol. Borzenina i Widawy; 27 IV 1924, prof. dr. W. Szajnocha: Dolina Brynicy pod Skoczowem. Wykłady i zebrania w oznaczone dni o godz. 11 w Gabinetie Geolog. U. J. — ul. św. Anny 1. 6.

Koło Geografów U. U. J. W trymestrze pierwszym z cyklu zamierzonych wykładów odbyły się następujące: 20 X prof. Sawicki: „Wpływ geografji na fizyczny i umysłowy rozwój młodzieży“; 15 XI dr. Gadomski: „Z morfologii Tatr“; 6 XII dr. Niemcówna, „Zasadnicze kierunki w geografji fizycznej“; 10 XII prof. Smoleński: „O metodach indukcji i dedukcji w nauce i o zastosowaniu tych metod w geografji“. W dniach od 1 XI do 5 XI odbyła się wycieczka na Łysinę.

W bieżącym trym. Koło w porozumieniu z prof. Sawickim urządza wystawę eksponatów, przywiezionych przez prof. Sawickiego z podróży do Sjamu.

Kółko Geografów Wszechnicy Lwowskiej. Sprawozdanie z działalności za rok 1922: W ubiegłym roku administracyjnym liczyło Kółko 50 członków zwyczajnych, 21 wspierających. Przewodniczącym był August Zierhoffer. Działalność swą rozwijało Kółko w dwu kierunkach: 1. posiedzenia naukowe, 2. dopełnianie zbiorów. Na posiedzeniach naukowych wygłoszono następujące referaty: 1. Polonica we współczesnej literaturze zagranicznej; 2. Słownictwo regionalne Podola; 3. Polskie słownictwo geograficzne; 4. O granicach Francji; 5. O wycieczkach geograficznych; 6. Przegląd podręczników geografji Polski; 7. Wschód Azji — obrazy świetlne z objaśnieniami prof. Romera; 8. Z zagadnień geografji rolniczej; 9. Cele i potrzeby nauczania geografji w szkołach średnich. Ponadto na zebraniach Kółka sprawozdano wycieczki, odbywane wspólnie lub indywidualnie. Mając na celu nietylko naukowe, lecz i pedagogiczne wykształcenie członków, współdziałał Zarząd Kółka ze Związkiem Studentów Wydziału Filozoficznego przy tworzeniu kursu dydaktycznego. Prelegentem dydaktyki geografji był p. J. Krystanowski, członek wspierający Kółka, uczestnicy kursu uczęszczali na lekcje wzorowe do jednego z gimnazjów. Do skompletowania zbiorów przyczyniła się „Książnica T. N. S. W.“, przysyłając Kółku bezinteresownie podręczniki geografji.

Z Towarzystwa Krajoznawczego, Oddział w Krakowie. Staniem sekcji odczytowej P. T. K., prowadzonej przez dr. Kubijowicza, urządzono w miesiącu listopadzie i grudniu następujące odczyty: profesor U. J. L. Sawicki: U wrót dalekiego Wschodu; prof. Ak. Górń. W. Goetel: Z krajobrazu Tatr; prof. K. Sosnowski: Z Beskidów Magurskich; dr. W. Kubijowicz: Krajobraz Gorganów i Huculszczyzny. Wszystkie wykłady były bogato ilustrowane przeźrociami.

Warszawa. Odczyty. Co środę odbywają się w Tow. Krajoznawczem dla członków i gości odczyty z zakresu geografji i krajoznawstwa. W październiku odbył się również w Tow. Kr. miesięczny kurs dla przygotowania wykwalifikowanych prze-

wodników po Warszawie. Ta pierwsza serja wykładów (w liczbie 16 godzin) objęła przeszłość historyczną Warszawy, kończąc na czasach Stanisława Augusta. Uzupełnieniem wykładów były wycieczki po mieście. Wykładali pp.: Janowski, Woydino, Sawicki, Cybulski, Szpadkowski, Konarski.

Trzęsienie ziemi w Japonji wywołało odczyty aktualne, 4 razy powtarzał swój odczyt o Japonji Wacław Sieroszewski i kilka razy prof. A. Ossendowski.

W *Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego* ogłoszono z zakresu geografji i nauk pomocniczych następujące wykłady: prof. Dąbrowski, Geologia i mineralogja; prof. Marcichowski, Miernictwo; prof. Sioma, Gleboznawstwo, ćwiczenia z gleboznawstwa; prof. Szulc, Meteorologia i klimatologia.

Polskie Towarzystwo Geograficzne Warszawa, Nowy Świat 12 II piętro, Zakład Geograf. Uniwer., odbyło następujące zebrania: 26 października, Zebranie walne, porządek dzienny obejmująca 1. wybór jednego Członka Zarządu, 2. wybór prof. Jovana Cvijica na członka honorowego; referat W. Gorczyńskiego, Wyprawa do Sjamu, 2 listopada, J. Krasowski, O wyznaczaniu współrzędnych geograficznych prostemi przyrządami; 16 listopada, B. Olszewicz, Sprawozdanie z podróży do Rosji Sowieckiej; 7 grudnia, Fr. Hirsberg, Geografja seismologiczna. Składka wynosi trzy złote polskie kwartalnie. Po dopłaceniu członkowskiej składki, każdy z członków P. T. G. otrzymuje bezpłatnie III tom „Przeglądu Geograficznego“.

III. Towarzystwa i nowe czasopisma (*Sociétés savantes et revues nouvelles*).

Wieczory Kartograficzne (Kartographenabende). Zainteresowane w postępkach kartografji koła Tow. Geogr. Berlińskiego zorganizowały w odstępach dwumiesięcznych wieczory kartogr. z odczytami.

Tow. G. Wiedeńskie wyłoniło z inicjatywy K. Peukera, sekcję kartogr. „Landkarte“, której zadaniem jest celowe zorganizowanie i wzajemne określenie sfer działania geodezji, geografji, kartografji, techniki zdjęć terenowych, produkcji map i handlu niemi, przyczem jako specjalne zadanie sprecyzowane popieranie map kraju ojczyzstego i map gospodarczo-topograficznych.

Bulletin du Service météorologique en Syrie et en Liban pod redakcją p. Berloty'ego, kierownika obserwatorjum w Ksara w Libanonie — rozpoczął wychodzić w Bajrucie.

Miesięcznik „*Koloniale Rundschau*“ zawieszony — będzie się ukazywał jako dodatek do kwartalnika „*Der Kolonialdeutsche*“ (Berlin W. 35). Redakcja zapowiada artykuły o zasadniczych walorach i znaczeniu dla rozwoju niemieckiej myśli kolonialnej, oraz prace naukowe z tej dziedziny.

Czasopismo „*Deutsche Kultur in der Welt*“ wydało z okazji zjazdu niemieckiego we Flensburgu i Hamburgu (w dniach 16—23 maja 1923) dla uczestników specjalny zeszyt, poświęcony stosunkom kresowym i życiu niemieckiemu w Szleswiku i Holsztyinie.

Kółko G. Wszecznicy Lwowskiej wybrało na Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu dnia 12 III 1923 zarząd i komisję rewizyjną w następującym składzie: przewodniczący, kol. M. Woźnowski, zastępca i skarbnik, kol. J. Wąsowicz, sekretarz, kol. Aniela Chałubińska, bibliotekarz, kol. Janina Olchocka, ponadto kol. R. Jacyk, M. Janiszewski, Kom. Rew., kol. Stefania Danknerówna, kol. August Zierhoffer, kol. Franciszek Maczak.

Pol. Tow. Botaniczne, założone w zeszłym roku, wykazuje żywą działalność i pracę na polu organizacji usiłowań badawczych w Polsce.

Organem Towarzystwa są „*Arcta Societatis Botanicorum Poloniae*”, właśnie wyszedł 1 t. za rok 1923. Zawiera cenne rozprawy naukowe z rozmaitych dziedzin botaniki, oraz krótkie notatki o ciekawych zjawiskach botanicznych w Polsce.

IV. Zakłady naukowe i instytuty (*Instituts scientifiques*).

Warszawa. Państwowy Instytut Geologiczny. 13 listopada, dyr. J. Morozewicz, „Komandory”; 27 listopada, prof. J. Lewiński, „Geologia okolic Włocławka”; dyr. J. Morozewicz, „Z mineralogji Polski”; 4 grudnia St. Wołłowicz, 1. „W sprawie moren czołowych południowego Polesia”, 2. „O nieznanach i mało znanych morenach czołowych w województwach Białostockiem, Nowogródzkim i Wileńskim; 11 grudnia, J. Samsonowicz, „Budowa geologiczna okolic Rachowa nad Wisłą”; A. Makowski, „Sprawozdanie z badań geologicznych w okolicach Łędzin na Śląsku”.

Od Redakcji. W zeszycie IX/X 1923 W. G. str. 149 w tymże dziale umieszczono sprawozdanie z wycieczki warszawskiego I. G. po Jugosławji, podpisane przez p. Wiktora Nechaya. Za sprawozdanie to, z konieczności mocno skrócone, bierze pełną odpowiedzialność

Redakcja.

V. Zjazdy (*Congrès*).

Zjazd Fizjografów Polskich, zwołany przez Komisję Fizjograficzną P. Akademji Umiejętności oraz Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika we Lwowie, odbył się mimo najniekorzystniejszych warunków wewnętrznych, w dn. 3—5 stycznia. Olbrzymie śnieżyce, które przerwały i opóźniały ruch na liniach kolejowych, jak niemniej właśnie przeprowadzana waloryzacja, powodująca znaczny wzrost drożyzny, przyczyniły się w równej mierze do tego, że zjazd był tylko słabo przez inne ośrodki naukowe obeślany, choć tylko Poznań nie był reprezentowany. Zgodnie z przedłożonym Zjazdowi programem, Zjazd zajął się wyłącznie zagadnieniami natury organizacyjnej, chodziło o stworzenie całą Polskę obejmujących ram dla możliwie racjonalnej koordynacji i usystemizowania badań fizjograficznych w Polsce, z możliwie jak najdalej posuniętą oszczędnością sił i środków. Program ten przedyskutowano w 8 sekcjach, na które Zjazd się rozpadł, ich uchwały były potem na posiedzeniach plenarnych

rozpatrywane i przyjęte. Ponadto sekcje jak i plenum uchwałyły różne piekące postulaty fizjografji, jak niemniej oddzielnych nauk.

Sekcja geograficzna, której na przemian przewodniczyli prof. Czekanowski ze Lwowa i Sawicki z Krakowa, odbyła trzy posiedzenia, jedno z nich wspólnie z Sekcją antropologiczną i archeologiczną i uchwaliła następujące wnioski, które dla rozwoju badań geograficznych w kraju oraz udziału geografów w badaniach fizjograficznych mogą mieć niepoślednie znaczenie:

1. Sekcja wypowiada się za powierzeniem kierownictwa prac fizjograficznych w Polsce, ich skoordynowania, oraz starań i rozdziału subwencji na ten cel Komisji Fizjograficznej P. Akademji Umiejętności, pod warunkiem reorganizacji w duchu decentralizacji i wzmożonej autonomji przez utworzenie kół miejscowych oraz Rady Naczelnej Fizjograficznej, złożonej z ich delegatów. Podkreśla konieczność wciągnięcia do Komisji Fizjograficznej wszystkich pracujących naukowo na polu fizjografji kraju.

2. Przy subwencjonowaniu istniejących instytucyj i wydawnictw, dokonaniem przez Radę Fizjograficzną, udzielać należy w zasadzie jako subwencji pewnej wielokrotności sum, zebranych przez te instytucje, co oczywiście nie ma wykluczyć możliwości intensywniejszego popierania pewnych działów nauki, szczególnie w Polsce zaniedbanych.

3. Uchwala dążyć do skupienia pracy, zbiorów i publikacyj przedewszystkiem w już istniejących zakładach i pragnie zaapelować do Rządu o otrzymanie ważnej placówki naukowej, jaką jest stacja morska na Helu.

4. S. sądzi, że zbiory zebrane przy pomocy subwencji rządowych, powinny być składane w muzeach publicznych (centralnych, regionalnych lub lokalnych), dających gwarancję odpowiedniej dostępności i konserwacji.

5. S. opowiada się w zasadzie za utrzymaniem istniejących wydawnictw, a unikaniem zmian ich typu oraz tworzenia nowych bez koniecznej potrzeby, podyktowanej rozwojem nauki. Szczególnie w odnoszeniu do perjodyków geograficznych zaleca raczej redukcję czterech, istniejących wydawnictw perjodycznych, zapomocą fuzji w dwa, jedno o dłuższym, drugie o krótszym okresie pojawiania się.

5. S. uważa za nieodzowne skomasowanie i zcentralizowanie zbiorów, znajdujących się w każdym poszczególnym ośrodku naukowym, pod rygorem nieudzielania subwencji, wypowiada się zaś przytem za zasadą regionalną, a przeciw zbytniej centralizacji państwowej.

6. W sprawie podziału Polski na obszary pracy fizjograficznej S. nie krępując bynajmniej badaczy w wyborze tematu pracy, a raczej w tym celu, by odpowiedzialność za postęp pracy fizjograficznej w poszczególnych ziemiach polskich złożyć na barki odnośnego Koła Komisji Fizjograficznej, przychyła się w zasadzie do propozycji prof. Smoleńskiego, która potem

przedstawioną została na posiedzeniu plenarnem Zjazdu. Uwzględniając dostępność danych obszarów, dotychczasowy rozwój pracy fizjograficznej na terytorjum Polski i konieczność przydziału każdemu ośrodkowi pracy fizjograficznej pewnej części kresów polskich, propozycja ta przydziela w zasadzie: Warszawie: Mazowsze, Podlasie i Polesie; Krakowowi: Zach. Małopolskę, obszar Jury krakowskiej i cały Śląsk; Poznaniowi: Wielkopolskę, Kujawy i Pomorze; Wilnu: cały obszar ziemi Wileńskiej, Nowogródzkiej oraz Grodzieńskie wraz z północną Suwalszczyzną; wreszcie Lwowowi: Wschodnią Małopolskę, Lubelskie i Wołyń.

7. Sekcja uważa odbywanie regularnych Zjazdów Fizjograficznych za potrzebne i kładzie nacisk na odbywanie narad geograficznych z okazji każdego zjazdu Fizjograficznego, domaga się więc utworzenia w każdym z nich sekcji geograficznej.

8. Wreszcie do tematów badań fizjograficznych, wymagających ze względu na szybkie zmiany, zachodzące obecnie w nich, możliwie szybkiego i wszechstronnego zbadania naukowego, S. dodaje ze swej strony: a) konieczność szybkiego zbadania jaskiń Ojcowskich oraz obszarów wydmowych, wziętych pod zalesienie, b) konieczność rychłego zajęcia się badaniem szłaśnictwa wysokogórskiego, chaty polskiej, osadnictwa podmiejskiego w wielkich miastach polskich oraz osadnictwa w okręgach przemysłowych, wreszcie c) S. uchwała za pilne zbadanie rozmieszczenia geograficznego zabytkowych roślin uprawnych tak krajowych, jak wprowadzonych i zrywa wszystkie czynniki, mogące w tem okazać pomoc, do najenergiczniejszej współpracy. Dla zrealizowania tego zadania wybierają Sekcja geograficzna wspólnie z botaniczną Komisję z prawem kooptacji, do której S. geograficzna deleguje prof. Załęskiego i Jurczyńskiego.

Ponadto S. geograficzna postanowiła w materji, poruszonej na plenarnych Zebraniach Zjazdu poza programem, przewidzianym z góry:

6. Dążyć do zabezpieczenia geografom odpowiedniego udziału we wszystkich naukowych Komitetach Fizjograficznych, tworzonych dla wszechstronnego zbadania poszczególnych terytoriów lub zagadnień fizjograficznych.

10. Domagać się od Rządu, by w możliwie bliskiej przyszłości przeprowadził reformę nauczania geografji w szkołach średnich w kierunku uzupełnienia jej w programie klas wyższych, oraz w przepisach egzaminacyjnych maturalnych, a to we wszystkich typach szkół średnich ze względu na równocześnie przyrodniczy i humanistyczny charakter tej nauki.

11. Dążyć do utworzenia w łonie P. Akademji Umiejętn. oddzielnej, międzywydziałowej Komisji Geograficznej, z organizacją, dostosowaną do przyszłej organizacji Komisji Fizjograficznej, poruczając poczynienie przygotowawczych kroków w tym celu prof. Sawickiemu i Siedleckiemu.

12. Zaapelować do wszystkich Fizjografów polskich, by stosowali terminologję regionalną Polski, uchwaloną na Zjeździe Geografów w Krakowie w r. 1922. Referentem wszystkich tych

wniosków na plenum wybrano prof. Smoleńskiego i wszystkie one zostały też przyjęte i włączone do uchwał Zjazdu.

Ponadto S. geograficzna, korzystając z możności omówienia innych, niecierpiących zwłoki spraw również organizacyjnych, odnoszących się do geografji, powzięła następujące uchwały:

13. S. geograficzna uważa za wskazane samodzielne Zjazdy Polskich Geografów w celach organizacyjnych i naukowych. Powierza przygotowanie najbliższego takiego Zjazdu Komitetowi, wybranemu już w r. 1922 a złożonemu z prof. Lencewicza, Pawłowskiego, Romera i Sawickiego.

14. S. uważa za wskazany jaknajsilniejszy udział Polaków w Zjeździe Geografów Słowiańskich, zwołanym na r. 1924 do Pragi czeskiej, i zaleca — celem należytego przygotowania wystąpienia naukowego na nim Polaków — uprzednie ścisłe porozumienie się uczestników.

15. S. podkreśla potrzebę przystąpienia mimo wszelkich trudności do Union géographique i porucza przeprowadzenie tego zadania przyszłej Komisji Geograficznej P. Akademji Umiejętności.

Geolog. Konferencja Karpacka. W r. 1912 powstała w Borysławiu Stacja Geologiczna dla systematycznego zajęcia się zawiłymi problemami Karpat w związku z zagadnieniem naftowym i dla racjonalnego zbierania próbek petrograficznych przewierconych pokładów. Ta to placówka naukowa dała inicjatywę do zjazdu wszystkich geologów polskich, pracujących na terenie Karpat. Zjazd odbył się w maju z. r. a obsesłany został licznie delegatami ze sfer przemysłowych i naukowych.

Na zjeździe, prócz wygłoszenia kilku referatów na temat tektoniki i geologii Karpat oraz kopalnianego przemysłu naftowego, utworzono Komisję, w której odrazu utworzyła się sekcja solno-ropna. Komisja ma na celu ostateczne uporządkowanie prac, związanych z geologją Karpat. Ustalono wydanie mapy geologicznej Karpat w podziałce 1:75000, zaś obszarów, ważnych pod względem przemysłowym, w podziałce 1:25000. Szczegółowe zdjęcia terenów eksploatowanych — głównie w strefie Borysław — Bilków, w podziałce 1:5000.

VI. Ekspedycje (*Expéditions*).

Azja. Mandżurja. Aż do r. 1912 olbrzymie lasy, leżące między rzekami Tumen i Yalu w Mandżurji i półn. wschodniej Korei, nie były dotknięte stopą białego człowieka. Dopiero w r. 1912 Amer. Muzeum Historji Naturalnej posłało tu wyprawę zoologiczną. Idąc od wschodniego wybrzeża część uczestników wyprawy podróżowała przez gęsto zadrzewioną puszcę do podstawy Long White Mountain, przeszła dział wodny dolin Tumen i Yalu i doszła w końcu do tejże ostatniej rzeki, którą popłynęła na łodzi do zachodniego wybrzeża półwyspu.

Afryka. Podróże w pustyniach libijskich. Hassanan Bei, znany towarzysz p. Róży Forbes w jej ekspedycji do Kufry w r. 1920

jako pierwszy przebył pld. odcinek pustyni Libijskiej pomiędzy Kufrą a Sudanem. Podróżnik wyruszył 2 stycznia z. r. z portu Sollum przez Siwah do Dżarabub, obecnej stolicy Senussów, w której z powodu braku wielbłądów i grożącego naporu ze strony tubylców, przetrzymany został 34 dni. Następnie droga wiodła przez Dżalo, skąd rozpoczął się marsz pustynią do Kufry, gdzie H. B. stanął 1 kwietnia i zatrzymał się 14 dni. Do dalszej podróży wybrał podróżnik nie drogę handlową, ale inną mniej znaną, leżącą dalej na wschód, z kierunkiem na Wadaí. Podróż wiodła przez obszary zupełnie nieznanne, kompletnie puste, na których natknięto się jedynie na dwie oazy Arkenu i Owenat i tak 15 maja osiągnięto pagórki Erdiby, porośnięte coraz gęstsza trawą ku pld. Po 19-tu dniach natrafiono na 1-szą najdalej ku płn. wysuniętą osadę ludzką, jakkolwiek i w tych obszarach nie znachodzono wody częściej jak co 4 dni marszu. 2 czerwca wkroczyła karawana do Furawji w płn. Darfurze, 29 zaś rozpoczęto drogę powrotną do Egiptu. Mimo wrogiej postawy krajowców zdołał Hassan odbyć całą drogę z teodolitem i kompasem.

Mount Sekerr 3325 m, najwyższy szczyt gór Czemorongi, leżący około 70 mil ang. na płn.-wsch. od M. Elgon, został w dniu 25 II 1923 zdobyty przez p. Hamiltona Rossa w towarzystwie żony. Dolne części stoków góry pokryte są ciernistym gąszczem, następnie idąc ku górze natknięto się na wąską strefę lasu wysokopiennego, dalej las bambusowy, wreszcie pas niskich, nader gęstych i trudnych do przebycia gąszczy, stojących się ku górze coraz luźniejszymi i niższymi. Z charakterystycznych przedstawicieli świata zwierzęcego zasługują na wzmiankę: bawół i małpa Kolobus.

Ameryka. Rezultaty ekspedycji do Andów Centralnych. Zorganizowana w marcu 1913 z ramienia Amer. Tow. Geograficznego dla skompletowania pewnych problemów, zaczętych w r. 1907, ekspedycja przebyła część południowo-zachodniej Argentyny, okolicę Copiapó w Chile i dolinę Desaguadero w Boliwji. Głównymi przedmiotami badań były sztuczne terasy, pasterskie ludy koczownicze wyniosłej Puna de Atacama, handel trzodami przez Kordyljery, wpływ posuszy na ludność na południowym krańcu pustyni Atacama, następstwo jezior w wewnętrznych basenach na wyniosłej wyżynie zachodniej Boliwji i wypróbowanie różnych fizjograficznych wyjaśnień, zastosowanych w r. 1907 i 1911 do okolic dalej na północ.

Alaska. Wahania lodowców na granicy Alaski i Kanady wprowadziły nową zasadę w międzynarodowym prawie. Kiedy przeprowadza się granicę jako ustaloną odległość od oceanu, wybrzeże przy zatoce, fjord lub wysepka, nie mogą być oznaczane przez zmienne położenie czoła morskiego lodowca. Granica między Alaską a Kanadą biegła w odległości 10 węzłów morskich lub około 35 mil (ang.) od Oceanu Spokojnego. Komisja graniczna postanowiła, że granica nie tylko powinna być 35 mil odległą od oceanu, lecz że należy ją przeprowadzić

w głębi kraju, zdala od przylądków i fjordów, wskutek czego Kanada nie otrzymała żadnego portu na tem wybrzeżu. Miernicy graniczni jednakże uważali czoła lodowców za przylądki fjordów i według tego przeprowadzili granicę. Tymczasem cofnięcie się Wielkiego Pacyficznego Lodowca o 12 mil (ang.) w latach 1894—1912 odsłoniło wody fjordu w zatoce Lodowcowej (Glacier Bay), dając przez to port Kanadzie. Obserwował to N. J. Ogilvie, który narysował cofnięcie się Wielkiego Pacyficznego Lodowca o 7.425 stóp między 1 czerwca a 1 sierpnia r. 1912. Nowy port kanadyjski, tak pięknie uzyskany w tymże roku, straciła Kanada już w r. 1913, kiedy Narodowe Towarzystwo Geograficzne (National Geographic Society) wysłało tam ekspedycję, która odkryła, że tenże sam lodowiec posunął się o 4.000 stóp naprzód i, zakrywając fjord, zniszczył temsamem port. Mimo to, pewnem jest, że obszar rzeki Yukon w obecnym okresie czasu naszego życia nie może mieć trwałego portu na wschód od góry św. Eljasza, taksamo Brytyjska Kolumbia żadnej przystani w okolicy południowo-wschodniej Juneau nie posiada.

Oceany. Ekspedycja na Południowy Ocean Spokojny. Nowo powstałe w Londynie „Scientific Expeditionary Research Association“ zorganizowało i wysłało obliczoną na 10 miesięcy wyprawę badawczą geogr. na Ocean Spokojny. Ekspedycja ruszyła z końcem września 1923 przez kanał Panamski do Wysp Galapagos, Wielkiej Nocy, Pitcairn, Mangareva, Rapa, Australijskich, Cook'a, Tuamotu, Marquesas i Kokosowych. Głównym celem ekspedycji jest kształcenie studjujących (według G. Z. 1923, z. 4). Mielibyśmy zatem do czynienia z wprowadzaniem w życie na wielką skalę zasady uczenia zapomocą podróży.

Zdobycie Góry Cooka 3.764 m kulminacji w Nowej Zelandji zostało ogłoszone przez gazety w sierpniu 1923 r., t. zn. w czasie zimy południowej. Wyjścia dokonał znany alpinista Wigley. Nadmienić należy, że wszelkie poprzednio przedsiębrane próby zdobycia wzmiankowanego szczytu w czasie lata były daremne.

Okolice polarne. W lecie 1923 dokonał W. Mittelholzer w aparacie, prowadzonym przez Neumanna, lotu nad Spitzbergen (lot trwał $6\frac{3}{4}$ godz.) i poczynił szereg zdjęć fotogr. i kinematogr. Wyjazd miał miejsce u wejścia do fjordu lodowego z Green Harboun przez górzystą część północno-wschodu wyspy do cieśniny Hinlopen, następnie wzdłuż niej na półn., poczem trzymając się półn. i zach. wybrzeża do punktu wyjściowego z powrotem. Z okolicy cieśniny Hinlopen uzyskano przegląd mało znanej i niedostatecznie zbadanej półn.-wsch. części kraju.

Nowe wyspy w okolicach polarnych. Odkryte przez Stefanssona i pierwotnie liczbami oznaczone wyspy otrzymały obecnie definitywne nazwy.

Wyspa Longheed (kraj 1-szy) znana do tej pory też pod nazwą kraju króla Chrystjana, leży na półn.-wsch. od wysp Melville, zaś nazwę kraju króla Chrystjana otrzymała jedna z mniejszych wyseppek. — Dalej na zach. a na półn. od wysp Melville

leży wyspa Borden (kraj 2-gi) a poza wyspami Ringnes (kraj 3-ci) t. j. wyspa Meighen.

Tragiczny los oddziału Allana Crawforda. W jednym z poprzednich zeszytów W. G. zanotowaliśmy, że Stefansson wystąpił w r. 1921 na wyspę Wrangla oddział z 4 europ. i 1 eskimosa (pod dowództwem A. Crawforda) i że okręt, wysłany im następnie na pomoc, w r. 1922 (Teddybär), zamknięty przez lody, nie zdołał się z nimi skomunikować. — Los okrętu napełniał St. obawą większą aniżeli oddział Crawforda, który — jakkolwiek zaopatrzony w żywność zaledwie na rok — miał amunicji na lat cztery, mógł więc żyć z polowania.

W r. 1923 ponowiono próby nawiązania kontaktu z eksponowanym oddziałkiem, co udało się okrętowi „Donaldson”. Z całego oddziału pozostał przy życiu eskimos, wszyscy czterej europejczycy zginęli. — Przyczyną spóźnionego przybycia okrętu była i ta okoliczność, że Rosja rości sobie pretensje do wyspy Wrangla i wzmiankowany okręt — spiesząc z pomocą — unikać musiał wód rosyjskich.

Lot Amundsena nad biegunem pn. mimo zakończenia wszystkich przygotowań został definitywnie zaniechany „wobec niezdatności świata polarnego dla podobnego przedsięwzięcia”.

Duńska ekspedycja do płn. Grenlandji, pod kierownictwem Lauge'a Koch'a wykonała w r. 1921 wszystkie swoje zadania. Skartowano płn. brzeg kraju Peary'ego (od fjordu De Lang do Frederick-Hyde), płd. jego część (wzdłuż fjordu Independence oraz obszar lodowcowy i kraj na jego zach.), na płn. wybrzeżu Grenlandji zabrzeże fjordów Victorji Sherard Ostorn (t. zw. kraje Wulff'a i Warming'a), ponadto górną część lodowcu Petermanna, wewnątrz kraju Washingtona.

Najważniejszym jednak zdarzeniem geogr. jest odszukanie i stwierdzenie „kanału Peary'ego” — którego istnienie od r. 1892 kilkakrotnie wogóle kwestjonowano. — Otóż Koch stwierdził istnienie tego kanału (obniżenia), nazwał go doliną Waudel'a (ku czci admirała Waudel, stojącego na czele komitetu wyprawy Kocha) i traktuje go jako odpowiednik doliny w płn. Szkocji.

Ekspedycja w składzie 4 ludzi po pokonaniu najcięższych warunków atmosferycznych i prowiantowych — mogąc się pochłubić wspaniałymi zdobyczami naukowymi, nie powróciła jeszcze do kraju — ale spędziła zimę pod 82° płn. szer. (w Upernivik); warunki pracy w r. ub. — co do której wyników niema jeszcze wiadomości — są nader ciężkie ze względu na szerzącą się wśród Eskimosów epidemję ciężkiej influency.

VII. Wiadomości drobne (*Informations courantes.*)

Drobiazgi z zakresu g. polit. i statystyki:

Samorząd w Rodezji. Pozostająca do tej pory pod administracją „British South Africa Company” Rodezja została zorganizowana w dwie samorządowe prowincje angielskie (Płn. i Płd. Rodezja), które nie podlegają Związkowi płd.-afrykańskiemu. Ustawy o samorządzie wchodzi w życie dla

Rodezji Płd. 1 X 1923, zaś dla Płn. 1 IV 1924. Towarzystwo zachowało swe prawa górnicze, dużą ilość posiadłości ziemskich i koleje.

Stolica Konga belgijskiego przeniesioną została z Bimy do Leopoldville.

Nigeria brytyjska otrzymała 18 czerwca 1923 nowy ustrój, wprowadzający „Radę Ustawodawczą“ (złożoną z urzędników i członków mianowanych) i „Radę Wykonawczą“ (składającą się wyłącznie z wyższych urzędników).

Włosi w Afryce. Według wiadomości pism francuskich zajęli Włosi 24 kwietnia 1923 ważny punkt oparcia szczepu Senussi: Adjedabia położony wewnątrz Wielkiej Syryi na wschodzie. Tym sposobem zerwany został traktat, gwarantujący wzmiankowanemu szczepowi zarząd i kontrolę komunikacji wewnątrz Cyrenajki. Włosi mają zamiar na przyszłość traktować Senussow jako organizację religijną.

Administracja polityczna pnc Włoch. Obszary, przyłączone do Włoch w wyniku Wielkiej Wojny i administrowane jako dwie prowincje Venezia Julia i V. tridentina zorganizowano w roku zeszłym w 3 nowe jednostki administracyjne: I. Trento z powiatami Rovereto, Riva, Trydent, Tione, Borgo, Cles, Cavalese, Bresanone, Merano, Bolzano; II. Istria z miast główn. Pola, Capodistria, Parenzo, Pisino, Volosca, Abazia, Lussino; III. Trieste z powiatami Triest i Postumia (Adelsberg). Dotychczasowa prowincja Udine nosi nazwę del Friuli i powiększona została o obszar powiatów Tolmino, Gorizia, Gradisca.

Nowy ustrój w Karelii. Na polecenie centralnego wszechrosyjskiego komitetu egzekutywnego została „karelijska wspólnota pracy“ przekształcona w socjalistyczną sowiecką republikę według nowej konstytucji związkowej.

Cejlon. (Wyniki spisu z 18 III 1921). Powierzchnia Cejlonu wynosi 65.607 km², zamieszkuje ją 4.504.549 osób przy średniej gęstości zaludnienia 68 mieszk./1 km². Rozmieszczenie ludności jest nader niespokojne i w przykładowy sposób odzwierciedla wpływ fizjografii kraju. W prowincji zachodniej mieszka na powierzchni 3.709 km² — 1.251.639 osób podczas gdy w prowincji środkowo-płn. znajdujemy 96.525 mieszkańców na 10.380 km². Różnice zatem w gęstości zaludnienia wahają się od 336 mieszk./1 km² do 9-ciu. Równie interesująco przedstawia się rozdział rasowy, bo gdy na Singalezów i Tamilów przypada 91 9/10 ogólnej liczby ludności, na murzynów 6 3/10, Malajów i innych 1 6/10, to Europejczycy stanowią zaledwie 0 2/10.

Przemysł i handel jajcarski w Chinach. Produkcja jaj w Chinach skoncentrowana na obszarach wzdłuż Yang-tse-kiang i Hoang-ho z głównemi placami handlowemi w Hankau, Kiukiang, Wuku, Nanking, Czingkiang i Szantung — ma swe rynki zbytu nie tylko w Ameryce Płn., ale i w szeregu miast kanadyjskich, leżących nad Oceanem Spokojnym. Jeszcze w czasach przed wybuchem w. wojny według źródeł urzędowych chińskich eksportowano towaru o wartości:

1912	7.573 tonn jaj i przetworów przem	8:34 milj. K. złotych
1913	9.464 „ „ „	10:89 „ „ „

W czasie zaś wojny zbył się znacznie wzmógł i tak:

1916	17.455 tonn jaj i przetworów przem	28 5 milj. K. złotych
1917	24.504 „ „ „	44 4 „ „ „
1919	36.674 „ „ „	73 35 „ „ „

Był okres, kiedy Ameryka zabroniła dowozu przetworów, motywując ten krok względami natury sanitarnej. Dopiero dzięki wprowadzeniu przez rząd chiński surowych przepisów policyjno-zdrowotnych i skrupulatnej kontroli, uzyskała Chiny zniesienie zakazu. — Przemysł jajcarski w grubych zarysach obejmuje trzy działy: konserwację jaj w całości, odrębne przerabianie białka i żółtka, bądź to drogą suszenia, mrożenia lub proszkowania. Pierwsze tego rodzaju przedsiębiorstwo założył Niemiec w r. 1895, w dolinie rzeki Yang-tse. Obecnie znajdują się te fabryki głównie na obszarze pomiędzy miastami Szang-haj, Sutschu, Nanking, Hankau, Tientsin i t. d. 9 fabryk jest własnością Amerykanów, podczas gdy w innych 17 oni są kierownikami. Anglicy posiadają 10 wytwórni. Dopiero w r. 1918 zorganizowali Chinczycy 1-szą krajową, własną fabrykę w Yenczang w Honanie.

Jedwab i bawełna w Syrii. Syria produkowała przed wojną 45 milj. kg. kokonów jedwabn., które dawały 300.000 kg nici jedwabnej, najlepszej jakości, eksportowanych do Francji. W r. 1919. produkcja nie wynosiła nawet 1/4 części produkcji przedwojennej. — Z początkiem XIX w. dostarczała Syria bawełny przewyższającej jakością egipską, wkrótce jednak uprawa upadła. Obecnie najproduktywniejszy jest dystrykt Ildib-Danu (na zach. od Aleppo). W ostatnim dziesięciu lat przed r. 1914 dostarczał rocznie 1.200.000 do 1.800.000 kg grubej bawełny, która drogą karawanową dochodziła do Aleksandrii i tam dostawała się w handel.

Spis bydła w Timbaktu w r. 1921. Okolicą, wykazującą najwyższe napięcie hodowlane we francuskiej zach. Afryce, jest Timbaktu, gdzie w październiku przeprowadzony spis bydła wykazał: wołów 1.000.000, owiec i kóz 2—2.500.000, osłów 50—60.000, wielbłądów 10—12.000 oraz koni 5.000. Koła fachowe oceniają ścisłość spisu na 50%o, zaledwie, a to z powodu 1. braku dostatecznego personalu spisowego; 2. wielkich obszarów; 3. w tym czasie przypadających wędrowek, i co najważniejsze: 4. obciążenie każdej sztuki podatkiem, wskutek czego ludność zataja stan posiadania. To bogactwo hodowlane jest podstawą handlu bydłem, znajdującym zbyt szczególnie w posiadłościach angielskich, tak n. p. Gao (punkt centralny handlu bydłem) eksportuje rocznie przeciętnie 50.000 sztuk wołów i 100—150 000 sztuk owiec. Biorąc pod uwagę ceny za bydło:

bydło rogate	60—200	franków francuskich
wielbłąd	300—500	„ „
konie	250—1000	„ „
osły	40—120	„ „
owce	5—25	„ „

jakoteż widoki eksportu i łatwość zbytu, zrozumieć można znaczenie hodowli i troskę administracji kolonjalnej o rozwój tej gałęzi produkcji.

Dalszem, b. cennym źródłem dochodów jest wełna. Handel nią szacowano w r. 1918 na 1.700 t., z czego 1.300 t. eksportowano, reszta pokryła potrzeby lokalne. Statystyka wywozowa wykazuje od r. 1914 stały rozwój. I tak: w r. 1914 wywieziono 715 t. za 715 000 fr. franc.; w r. 1919 wywieziono 1.300 t. za 4.225.000 fr. franc. Najwięcej (3 fr. franc.) żądano za 1 kg. wełny w r. 1918, t. j. 12 razy więcej aniżeli w r. 1909, po zakończeniu jednak wojny cena spadła na 170 fr. franc. Lokalnie używa się wełny do wyrobów zarówno codziennego użytku, jak i zbytkownych, często bajecznie kolorowych, przyprawionych zapomocą barwików roślinnych.

Założenie towarzystwa komunikacji aeronautycznej w Austrii. Według wiadomości dziennikarskich, zawiązało się w Austrii „Austria-Flugverkehr A. G.“, którego celem jest uruchomienie komunikacji osobowej, pocztowej i przesyłkowej na linjach: Wiedeń — Graz — Celowiec, Wiedeń — Trjst i Wiedeń — Wenecja.

Zastosowanie meteorologii w dziedzinie lotnictwa. W maju 1917 założono w Stanach Zjednoczonych w Massachusetts przy instytucie technologicznym wojskową szkołę lotniczą, gdzie poczęto zaznajamiać oficerów służby lotniczej z meteorologią i spożytkowaniem praktycznem wiadomości geograficznych w czasie wojny. Zrozumiano, że bez znajomości praw klimatycznych lotnik narażony jest na niebezpieczeństwo w takim samym stopniu, jak sternik okrętu, nie znający prądów morskich, raf podwodnych i huraganów. W atmosferze bowiem tak, jak w morskich wodach znajdują się też prądy powietrza, wiry i burze. A z drugiej strony daleko trudniej jest operować wiadomościami z meteorologii w powietrzu, niż na morzu. Przytem lotnik wysłany do obcego kraju musi znać jego klimat i wszelkie możliwości, zachodzące w atmosferze nad tym krajem i to w zastosowaniu do każdej pory roku.

Rozwój żeglugi oceanicznej po wojnie wogóle — a niemieckiej szczególnie. Sprawozdania przedsiębiorstw okrętowych (handlowo-komunikacyjnych) niemieckich stwierdzają, jak intensywnie idą wysiłki Niemiec w kierunku powetowania strat, wynikłych wskutek przegranej wojny w konsekwencji pokoju wersalskiego. W pierwszym rzędzie zastępuje na podkreślenie fakt nawiązania i utrzymywania ruchu pasażerskiego i towarowego z Ameryką Pn, Kubą i Meksykiem, Dalekim Wschodem i t. d. Biorąc pod uwagę, że

uruchomieniu powojennemu każdej linii towarzyszyło nawiązanie stosunków kupieckich z tamt. przedsiębiorstwami komunikacyjnymi, zrozumiemy znaczenie tego ruchu nie tylko materialne — ale co bodaj czy nie ważniejsze — moralne, jako świadectwo narodu, chcącego powstać, i ponownie pracą zdobywającego to, co lekkomyślnie w zaciętrzewieniu stracił. Nie mogąc tu przedstawiać bilansu minionego roku, podajemy tylko, że sam „Hapag“ od zakończenia wojny nabył i zbudował 27 okrętów ocean. o tonaży łącznej 70.359 t., podczas gdy w wykończeniu znajdują się 43 statki o 200.000 t. brutto. Flota n. p. linii hambursko-amerykańskiej dysponuje 239 okrętami o 408.000 ton (przed wojną 1,300.000). Zatrudnia to przedsiębiorstwo 1.091 urzędników, 3.085 robotników i 2.591 osób załogi. Podobnie korzystnie rozwija się ptn.-niemiecki Lloyd, którego flota wyraża się w 248 okrętach o 353.298 tonnach, z czego 24 okr. o 234.037 tonnach zbudowano po wojnie. Zyski towarzystwa w wysokości 32,5 milj. marek niem. w r. 1920 — doszły do 100,4 milj. marek w r. 1921. Wogóle zbudowano w r. 1922 852 okręty o tonaży łącznej 2,457.000 t., z tego 56 okr. o pojemności 4—6.000 t. 126 okr. o pojemności 6—10.000 t., 27 okr. o pojemności ponad 10.000 t.

Nowowypuszczony tonaż z doków wykazuje w stosunku do ruchu konstrukcyjnego z r. 1921 silny spadek, bo o 1,875.000 tonn, w stosunku zaś do r. 1913 — 866.000 t., nie mówiąc już o produkcji r. 1919, w którym wypuszczony tonaż osiągnął punkt kulminacyjny (w stosunku do r. 1919 różnica wynosi 4,680.000 t.). Budowa okrętów w r. 1922 rozkłada się następująco na niżej wyszczególnione państwa: Anglja i Holandia 1,031.000 t., Niemcy 575 000 t., Francja 184.000 t., Holandia 163.000 t., Stany Zjedn. Amer. Ptn. 119.000 t., Włochy 101.000 t., Japonja 83.000 t. W r. 1913 tonaż wyprodukowany wynosił 3,332.000 t., spadł po pierwszych latach wojny na 2,937.000 t. w r. 1917, w pierwszym zaś roku po zawarciu pokoju doszedł 7,144.000 t. Dodać należy, że przy tych obliczeniach nie uwzględniono marynarki wojennej, ani też okrętów o pojemności poniżej 1.000 t.

Rozmaitości. Wielkie trzęsienie ziemi w Japonji, które miało miejsce dnia 1 września 1923 w środkowej części głównej wyspy japońskiej Hondo, wyrządziło kolosalne szkody na obszarze od Osaki na zach. aż do Sendai na ptn.-wsch., t. j. na przestrzeni liczącej ponad 100.000 km² o zaludnieniu 7—8 milj. mieszk. Szczególnie niszczącem okazało się działanie fal trzęsieniowych w zatokach Totoni, Suruga i Sagami. Prawie wszystkie miasta, leżące nad temi zatokami, uległy zniszczeniu. Podobnie i część floty wojennej, stojącej w porcie Shizuoka, padła ofiarą żywiołu. Rezydencja cesarska Tokio i główny port handlowy Yokohama legły w całości niemal w gruzach wskutek wstrząśnienia podnoszącego ziemię aż do 1¹/₂ m, na ruinach kończył dzieło zniszczenia ogień. Straty właściwie do dziś nie zostały jeszcze ustalone i podane. Szkody w życiu ludzkim podają urzędowo na 63.000 w samej Yokohamie, zaś na 84.000 w Tokio. Fala trzęsieniowa rozeszła się po Oceanie Spokojnym i w b. wyraźny sposób dała się odczuć w San Pedro, na pld.-kalifornijskim wybrzeżu. Japonja wogóle jest krajem wybitnie sejsmicznym: dziennie jest 3—4 trzęsień, a co 2¹/₂ roku trzęsienie jest katastrofalne. Posiada najstarsze katalogi trzęsień ziemi (od r. 416 naszej ery) i najwięcej stacyj sejsmograficznych.

Trzęsienia biorą swój początek na progu rowu Tuscarora o głębokości 8.500 m, co przy wysokości wulkanu Fudzi-jama tworzy deniwelację, przekraczającą 13.000 m. Stamtąd też bierze początek fala morska. Nizina, na której leży Tokio i Yokohama, jest najwybitniejszym obszarem sejsmicznym. Przypisują działanie sejsmogr. uskoku na S od Tokio, nie zaprzeczając jednak istnienia trzęsień, pochodzenia podmorskiego. Niestłuchanie intensywne czynność sejsmiczna okolic jez. Bira i Kioto tłumaczą się wpływem ogromnego uskoku (dług. 160 km), który utworzył się w prowincji Mino i Owari w 1891 w czasie trzęsienia ziemi. Z powyższego wynika, że: Japonja znajduje się w pasie tektonicznym, ciągnącym się od Kurył ku S; od E obramowana jest głębokim rowem Tuscarora; w niedawnych geologicznie czasach była widownią ruchów gorotwórczych, których ciągiem dalszym są dzisiejsze.

Meteory wielkopolskie. Mimo dość liczego pojawiania się, meteoryty należą do rzadkich okazów muzealnych. Muzeum Wielkopolskie posiada

2 okazy pochodzące oba z Wielkopolski. Mniejszy, ważący 690 gr jest ubogi w krzemionkę, posiada ziarnka rodzimego żelaza i ciała krystaliczne t. zw. ikondry. Zalicza się więc do typu ikondrytów. Ikondryty pochodzą z średniej głębokości rozbitego ciała kosmicznego. Drugi okaz, ważący 77½ kg, zawiera żelazo z małą przymieszką niklu. Należy do tych, które po wytrawieniu kwasem azotowym ujawniają t. zw. figury F. Widmanstattena. Należy do typu aksynitów, które pochodzą z głębi rozbitego ciała kosmicznego. Meteorytów, pochodzących z powierzchni ciała rozbitego, nie znano, aż w najnowszych czasach znaleziono je w postaci szkła naturalnego. Są to tektyty. Europejskie pochodzą z Czech i Jugostawii.

Meteoryt z Otumby, głośny w swoim czasie (spadł w r. 1785) i następnie zapominany, został z początkiem r. 1923 ponownie odszukany z pomocą igły magnetycznej. Blok ten waży 60.000 kg a przy upadku zarył się do 5 m głębokości.

Olej skalny i gaz ziemny na Węgrzech. W okolicy Debreczyna trysnął olej skalny, w komitacie Szatmar (gmina Porczalmas) znaleziono źródła gazu ziemnego.

Pochodzenie flory Bajkału. Jezioro Bajkał dzięki olbrzymiemu bogactwu form faunistycznych, od prastarych aż do najnowszych, stanowi prawdziwe muzeum geologiczno-paleontolog. Pochodzenie tych form jest do dziś kwestią otwartą. Faunę Bajkału dzieli się na 2 kategorie: tubylczą, głębinową i przybłędną, przybrzeżną. Taksamo charakter samego jez. Bajkał jest kwestią sporną. Dr. W. Michaelsen z Hamburga uważa Bajkał za wodozbiór bardzo starożytny, słodkowodny. Zaś prof. Korotniew, który doprowadził do skutku 2 ekspedycje nauk. dla zbadania Bajkału, uważa to jezioro za jez. reliktowe, pomorskie, które kiedyś należało do oceanu Lodowatego. To zdanie podziela prof. dr. Dybowski, który na podstawie specjalnych badań mięczaków i gąbek uzasadnia pogląd, że całokształt form faunistycznych Bajkału jest modernistyczny, choć ów modernizm może datować się z tej epoki trzeciorzędu, gdy morza północne miały dużo wyższą temperaturę, brzegi pokryte florą południową, a cała pn. Eurazja pokryta była obszernymi wodozbiorami, słodkowodnymi, bądź przysolnemi (Brackwasserseen), zaś fauna była całemu temu obszarowi wspólna.

Do drzew godnych ochrony na Górnym Śląsku należą: klony właściwe, dochodzące do znacznej wysokości i grubości, wspaniałe graby, wiązy, dęby, sosny, które mimo uszkodzenia dalej rosną. W powiecie Pszczyńskim spotyka się brzozy o czarnej korze, wierzby białe, lipy, świerki, piękne buki. W pow. Rybnickim spotyka się jałowiec 0.47 m obwodu a 7 m wysok. Modrzewie przekraczające 40 m wys., okazałe jawory. W kolonji Zofjęta rośnie około 30 starych modrzewi, które mogą być uważane za występujące pierwotnie. W powiecie Tarnowskie Góry w ogrodzie parafjalnym w Reptach znajduje się kasztan słodki, najładniejszy na całym Śląsku.

Pokłady magnetytu w Kursku stwierdził prof. Lazarew na podstawie badań magnetycznych, popartych następnie wierceniami, w głębokości 150 do 160 m, szerokości 2 km i długości 250 km. W pokładzie tym procent żelaza wzrasta od dołu ku górze z 40 na 70. Anomalja magnetyczna Kurska, znana od dawna, była przedmiotem badań prof. Leisfa, który zmarł w r. 1918. W późniejszym czasie pracował skutecznie nad tą kwestją na polecenie rządu sowieńców prof. Lazarew. O ile doniesienie to się potwierdzi, to pokłady te, położone pomiędzy złożami węglowymi obszarów nad Donem i między Moskwą, rokują wielkie zadatki dla przemysłowej przyszłości Rosji.

Poczta flaszkowa z „Tegetthofa”. W 50-letnią rocznicę ekspedycji Weyprechta i Payera w okolice polarne, nadszedł do Wiednia dzięki uprzejmości prof. Holtedahla Olafa z Chrystjanji, kierownika norweskiej zoologiczno-botanicznej ekspedycji do Nowej Ziemi w r. 1921, szczególnie dokument, jakim jest wiadomość flaszkowa wysłana 20 V 1874 przez Weyprechta przed opuszczeniem okrętu i ruszeniem na łodziach w stronę Europy. List ten otrzymał prof. Holtedahd od pewnego Rosjanina w Nowej Ziemi, jako co tylko podjęty, przyczem oddawca nic nie wspominał o flaszce, twierdząc uparcie, że zawinięty był w pakiecie z płótna żaglowego. List ten oddano Tow. G. Wiedeńskiemu i tam też jest przechowywany.

Treść jego jest następująca: Austriacka ekspedycja arktyczna jacht „Admirał Tegetthof”. 21 sierpnia 1872 pod 76°28' szer. półn. 61°49' dług. wsch. został okręt otoczony przez lody, w które wmarzł i do początku listopada 1873 wystawiony na nieustające ciśnienia, posuwał się w zwałach lodowych (Packs) Do końca lutego 1873 pędzony na wschód pod 73° dług. wsch., następnie na zach. Pod koniec sierpnia 1873 odkryto kraj, zwany krajem Franciszka Józefa. Z początkiem listopada przyprzeźdeno do tegoż kraju, pozostajemy bez ruchu pod 79° 51' szer. g. i 58° 56' dług. wsch. — W lecie 1873 mimo wszelkich prób i usiłowań, aby wysoko podniesiony okręt spuścić na wodę, zanurzenie zaledwie 4 $\frac{1}{2}$ stopy. Zadecydowano: okręt 20 V 1874 opuścić i 3-ma łodziami osiągnąć Nową Ziemię. Maszynista Krisch zmarł na tuberkulozę; z końcem kwietnia 3 chorych. Weyprecht.

Zęby a antropologia. Przy badaniach antropolog. różnych plemion uwzględnia się też zęby. Już Geoffroy Saint Hilaire podzielił rasy ludzkie na ortognatyczne, z siekaczami prostostojącymi (rasa biała), i prognatyczne o siekaczach skośnie skierowanych (rasa żółta i czarna). Flower dzieli według wielkości zębów, jeszcze inaczej Lambert. Régnault twierdzi, że im siekacze są ostrzejsze, tem niższa rasa. Taksamo ludy kulturalnie niżej stojące są więcej odporne na próchnicę zębową. Cechą charakterystyczną niektórych plemion jest sztuczne zniekształcanie zębów. Dużo światła na stanowisko człowieka w świecie zwierzęcym rzuciło odkrycie faktu, że szczęki i zęby ludzkie w dyluwjum stały na najwyższym stopniu rozwoju a dziś jest ludzkość pod tym względem w okresie upadku.

Société de Géographie Commerciale du Havre, Havre 1922 Amazonja. Na walnem zebraniu „Société de Géographie Commerciale“ dnia 26 kwietnia 1922 roku, konsul Brazylii p. M. Alfrede Polzin — wygłosił referat o Brazylii z punktu widzenia przemysłowego i handlowego. Podzielił Brazylię według produkowanych materiałów na 5 głównych części: 1) okolice równikowe, obejmujące dolinę Amazonki; 2) okolice Maranhao, Piauh, Ceara, Rio-grande-de-Norte, Parahyba, Pernambuco, Alagoas, Sergipe i Bahia; 3) Spirito-Santo, Rio de-Janeiro, District Fédéral, Sao-Paulo, Minas-Geraés; 4) Parana i Santa-Catharina; 5) Rio-grande-do-Sul, Matte Grosso i Goyaz.

Z tych części najbogatsza jest pierwsza, t. j. dolina rzeki Amazonki, dzięki klimatowi nadzwyczaj ciepłemu i sprzyjającemu rozwojowi bujnej i wspaniałej roślinności. — Prócz okazałych i cennych drzew — roślin i owoców — znajduje się tam w wielkiej ilości kauczuk — corocznie wywożony do Stanów Zjednoczonych i Europy. Eksport produktów w 1921 roku wynosił 19.400 ton — z czego 11.600 wywieziono do Stanów Zjednoczonych — a 7800 do Europy.

Pomnik dla Peary'ego. 6 kwietnia 1922 r. Cimetière Natonial d'Arlington odbyła się uroczystość postawienia pomnika przez „Société Nationale Géographique“ na grobie Roberta E. Peary — w rocznicę jego wyprawy do bieguna północnego. Dr. Grosvenor w paru słowach przypomniał zebranej publiczności niedawną wyprawę — podnosząc przytem zasługi i dzielność kontradmirała E. Peary'ego.

Czynność portu w Hamburgu. Port w Hamburgu zajmował przed wojną w świecie handlowym drugie miejsce. — W czasie wojny ruch handlowy w porcie zmniejszył się ogromnie z powodu blokady i dopiero w roku 1919 nastąpiło pewne wzmoczenie się ruchu dzięki szczęśliwemu i nader korzystnemu położeniu geograficznemu Hamburga — a dopiero w maju 1922 roku ruch handlowy zrównał się z ruchem z 1913 roku. Zawdzięcza to szybkiej i intensywnej budowie okrętów niemieckich, których liczba urosła poważnie w 1922 roku.

Ruch panuje głównie na liniach Hamburg—Ameryka, a w ruchu są 43 okręty niemieckie.

Istnieje projekt rozszerzenia portu i stworzenia „Gross-Hamburg“, lecz na razie zrealizowanie projektu jest niestłuchanie trudne z powodów natury finansowej. Bardzo korzystne położenie geograficzne i intensywna praca inżynierów zapewniają Hamburgowi znakomite widoki na długie lata.

Emigracja włoska urosła w pierwszym półroczu 1923 roku bardzo znacznie w porównaniu z rokiem poprzednim, przyczem emigracja kontynentalna (123.000 osób) kieruje się prawie wyłącznie do Francji, zaś emi-

gracja transoceaniczna głównie do Argentyny (33.000), Stanów Zjednoczonych Pn. Am. (18.000) i Brazylii (7.500).

Gęstość zaludnienia w Hiszpanji wykazuje ścisłą zależność od odległości morza (Cantabria 78, Galicja 73, Katalonja 73, Valencja 75); w każdej prowincji znów obszary przybrzeżne są gęsto zaludnione (Pontevedra 121, Biscaya 189, Barcelona 175), wewnętrzne zaś pustoszeją (Alave 32, Lerida 26, Albacete 20). W wyższych częściach Pirenejów spadają liczby te do 17, w Mancha do 20 i t. d. Nigdzie we wnętrzu gęstość ludności nie dosięga średniej całego państwa (40).

Koncesje naftowe w Abisynji uzyskała w półn. części wyżyny Harrar Anglo-amerykańska Oil Co. Koncesja obejmuje przestrzeń 65000 kwadr. mil, na której Towarzystwo przeprowadziło w r. 1920 badania geologiczne. Obszar opiera się o kolej franco-abisyńską tak, że przedewszystkiem Djibouti stanie się portem eksportowym tego terenu naftowego.

Badania kopalniane w Sudanie, prowadzone przez Towarzystwo „Tanganika“, doprowadziły do odkrycia złóż złota aluwjalnego w 13 miejscach, a złota kruszcowego w dalszych 11 miejscowościach.

Wiadomości gospodarcze z kolonij francuskich. — 1) *Madagaskar*. W zach. części, na granicy prow. Majunga i Morondawa odkryto pas nafto-nośny, rząd kolonji przygotowuje eksploatację tego pola. Wyłącznie siłami kolonji wybudowano w czasie wojny następujące linie kolejowe: Brickaville—Tamatave (98 km.), Moromanga—Lac Alaotra (163 km.), Soanuerdua—Antsirabé (154 km.). W najbliższej przyszłości przewiduje się budowę dalszych 850 km. w okolicach Tuléar, Majunga, Djego Suarez, nad kanałem Pangalanes oraz budowę dwóch portów: Tamatave i Manakar.

2) *Marokko*. W kwietniu 1923 r. ukończono kolej Rabat-Fez oraz budowę portu Casablanca — zaś kolej „fosfatową“ Casablanca—Kourigha we wrześniu. Natomiast linja Casablanca—Marrakesz nie posunęła się poza stadium studjum.

3) *Indochiny*. Spis ludnościowy z 30/XI 1921 r. wykazał w Kambodży 2,402.585 mieszkańców (przyrost od 1914: 579.306), w tem Francuzów 1.271, których połowa mieszka w Pnom-Penh, stolica ma 74 643 mieszk. Cudownie położony port Saigon zdobył sobie w r. 1921 ósme miejsce wśród portów francuskich (po Rouen, Marseille, Le Havre, Bordeaux, Dunkerque, Algier i St. Nazaire), wykazując gwałtowny rozwój:

195	493	okrętów	621.388	t. towaru
1905	552	„	963.297	„
1921	835	„	2,785.359	„

Z wielkiej linji kolejowej „transindochińskiej“ dokończono w r. 1922 ustępy: granica chińska — Ben Thuy, Saigon — Nhatrang i Tourane—Dongka, pozostawiając luki; Ben Thuy — Dongka (300 km.) i Tourane—Nhatrang (530 km.).

Program prac meljoracyjnych obejmuje: regulację drogi wodnej z Saigonu do morza, rozbudowę portu Haiphong, rozwój sztucznego nawodnienia dla pól ryżowych w Cochinchinie i Tonkinie, bawełnianych w Kambodży, budowę central wodno-elektrycznych.

4) *Algier*. Wielką troską napawa rząd kolonialny potrzeba rozbudowy portu, zapoczątkowanego w r. 1902 i ulepszonego w r. 1904 i 1908, a składającego się obecnie z „portu starego“ (80 ha) i portu Agha (35 ha). Okazał się niedostatecznym, wskutek czego ustawa z 21/IV 1921 przewiduje budowę 1) basenu Mustafy (80 ha), 2) basenu Hamma (60 ha) i przedportu (115 ha), uzyskanego przez ujęcie molami zewnętrznej części zatoki. Dałoby to Algerowi 8 km wybrzeża ładownego.

5) *Kamerun* (400.000 km², 3 milj. mieszk.). Niedorozwiniętą tą, ale bogatą w warunki przyszłego rozwoju kolonij, zajmuje na przestrzeni 150.000 km² „Wielki Bór“, bogaty w palmy oliwne, rozległe obszary rolne, zamieszkałe przez Bantu, oraz najcenniejsza połać, wyżyna Adamaui, bogata w wodospady i pokłady fosforu i o doskonałym klimacie. Wsiatek Francuzów w przejętej niedawno od Niemców kolonji idzie w kierunku: 1) penetracji medycznej (w 6 latach szczepiono 26% całej ludności), 2) penetracji kolejowej (przedłużenie kolei Douala (180 km.) w kierunku Yaounde, przyszłej stolicy), 3) racjonalnego gospodarstwa, opartego na tubylcach.

Granica Polski na wschodzie ¹⁾ ma w całości niemal charakter sztuczny. Nie ma charakteru ani gospodarczego, nie opiera się na tradycjach historycznych, nie uwzględnia zagadnień etnicznych — strategicznie niemal bez wartości — typowy twór kompromisu. G. wyszczególnić należy część płcną, biegnącą od Dźwiny do górnej Moroczy (Wyż Białoruski), dalej część środkową — poleską — i pdniową od doliny Słuczy Wołyńskiej przez wyżynę Wołyńską i Podolską

Z tego lasami biegnie granica 500 km, bagnami i błotami 460 km, terenem równym i pagórkowatym, ale suchym 450 km.

Politycznie sąsiadujemy 1) z Rosją Sowiecką (R. S. F. S. R.) na przestrzeni od wsi Wioła, Nowe Sioto, Koskowce nad Dźwiną do zetknięcia się granic b. gubernji witebskiej z mińską (142 km.).

2) Z Białą Rusią Sowiecką (B. S. S. R.) na przestrzeni 665·1 km. aż do styku granic b. gub. mińskiej z wołyńską.

3) Z Ukrainą Sowiecką (U. S. S. R.) wzdłuż linii 605·1 km. długości aż do granicy rumuńskiej.

Prace nad wyznaczeniem granicy trwały od lipca 1921 r. do 29 listopada 1922, uwieńczone uchwałą Rady Ambasadorów z dn. 15/III 1923, uznającą naszą granicę wschodnią.

„*Stosunki narodowościowe w Rzeczypospolitej Polskiej*“ — kwestja dziś dla nowo-organizującego się państwa pierwszorzędnej wagi i doniosłości — są przedmiotem maleńkiej, ale poważnej i obiektywnej pracy p. Maliszewskiego ²⁾ — skąd garść szczegółów podajemy. — Struktura ludności według narodowości wykazuje:

Polaków	69·0%	18,783.326	19 milj. (okrągło)
Rusinów	14·3%	3,897.000	4 " "
Żydów	7·7%	2,102.000	2 " "
Niemców	4·0%	1,100.000	1 " "
Białorusinów	3·9%	1,035.000	1 " "
Litwinów	0·3%	70.000	
Innych	0·8%	180.000	
		27,176.326	

Do województw mających ponad 70% ludności polskiej zaliczyć należy:

Wojew. białostockie	76·5%
" kieleckie	91·2%
" krakowskie	93·0% (Maks.)
" lubelskie	85·2%
" łódzkie	82·6%
" pomorskie	80·4%
" poznańskie	82·5%
" śląskie	71·5%
" warszawskie	89·7%

Ponad 30% ludności nie-polskiej wykazują:

Wojew. lwowskie	43·5%
" nowogródzkie	46·0%
" poleskie	75·7%
" stanisławowskie	77·8%
" tarnopolskie	55·0%
" wołyńskie	83·2% (Maks.)
Okręg wileński	42·6%

Z pośród mniejszości najsilniejsi liczebnie są Ukraińcy, których rozsiadlenie wykazuje duże wahanie (najbardziej jednolicie występuje w wojew. wołyńskim).

Kwestja żydowska jest nader trudna dla zobrazowania cyfrowego z powodu niedość jasnego skryształizowania problemów wyznaniowych,

¹⁾ Dokładne sprawozdanie komisji, patrz: Mies. Stat., t. IV, z. 8, Warszawa 1923, str. 225—231.

²⁾ Warszawa 1923. Skład główny, Pomarański i Ska.

a narodowościowych. Wyznaniowo tworzą żydzi grupę 10% ogółu — pod względem narodowym podało się za żydów 7.7%.

Niemcy na ogół znajdują się w stanie szybkiej likwidacji, przynajmniej w prowincjach zachodnio-polskich, dość znaczna ich liczba zamieszkuje Górny Śląsk — ponadto na Wołyniu spotyka się w sumie około 30.000 kolonistów.

Białorusini w masie swej wykazują tak duży brak poczucia narodowości i świadomości przynależności plemiennej, że wyników spisu nie można traktować jako choćby w części przedstawiającego faktyczny stan rzeczy.

Litwini zaprezentowani w znikomym odsetku grupują się w przeważającej części w pow. święciańskim i wileńsko-trockim

Pod rubryką i n n i przeważają Rosjanie.

W. N. O.

Utworzenie nowego starostwa w Województwie Krakowskiem (Starostwo w Makowie). Dotychczasowy podział administracyjny Woj. Krak. obejmował 24 jednostki polityczne. Z tych co do obszaru przekraczało powierzchnię 1.000 km²:

starostwo myślenickie (1046 km ²)
„ nowosądeckie (1262 km ²)
„ nowotarskie (łącznie ze Spiszem i Orawą) (1889 km ²)
„ żywieckie (1153 km ²).

Przeprowadzenie kolei Kraków—Zakopane, jakoteż powstanie wskutek tego węzła komunikacyjnego Sucha — wywołało z dawna w życiu szczególnie pow. myślenickiego (pozbawionego nowoczesnej komunikacji z miastem pow.) a także i powiatu żywieckiego znaczne zmiany w życiu gospodarczym — przez centralizowanie ruchu na peryferjach powiatu, powodując w ten sposób wzrost miasteczek prowincjonalnych w stosunku do zahamowanej w rozwoju stolicy powiatu (Myślenice — Żywiec, jakkolwiek w mniejszym stopniu). Wyrazem tego rozwoju stosunków były usiłowania, początkowo przeniesienia siedziby powiatu z Myślenic do jednego z miasteczek położonych przy kolei — przyczem zarysowało się ostre współzawodnictwo gminy Maków — i gminy Jordanów, zakończone ustąpieniem Jordanowa, a utworzeniem odrębnego starostwa w Makowie. W jego skład wchodzi powiat sądowy Sucha, Jordanów, Maków — o których ludność i obszar uszczuplają się pow. myślenicki i żywiecki.

Równocześnie przeprowadzono fuzję powiatu podgórskiego z krakowskim. I ten fakt ma swe głębokie uzasadnienie natury antropogeogr. Z chwilą powstania Wielkiego Krakowa i rozwoju w Borku Fałęckim przemysłu — obszar wpływów Krakowa faktycznie powiększył się znacznie — jakkolwiek istniała odrębna jednostka polit.-administr. — O sile wpływu m. Krakowa na obydwa powiaty, t. zn. krakowski i podgórski świadczy brak miast w pierwszym z nich wogóle — w drugim zaś spotykamy tylko jedno (Skawina). Niżej zamieszczona tabelka daje obraz stosunków od dnia 1 stycznia 1924 r.

L. P.	Jednostka polit.-administr.	Obszar w km ²	Ludność	Obszar w km ²	Ludność	Obszar w km ²	Ludność
		dn. 30 września 1921 r.	1	dn. 1 stycznia 1924 r.	6	zmniejszyły się	zwiększyły się
1	2	3	4	5	6	7	8
1	Kraków ¹⁾	478	66333	699	106270	+ 221	+ 39937
2	Maków ²⁾	—	—	934	88992	+ 934	+ 86992
3	Myślenice ³⁾	1046	88549	383	32427	— 663	— 56222
4	Podgórze ⁴⁾	221	39937	—	—	— 221	— 39937
5	Żywiec ⁵⁾	1153	109457	881	78687	— 271	— 30770

¹⁾ Kraków-powiat. Kraków-miasto: 47 km² pow. ludność 181700 mieszk. nie wchodzi w skład powiatu. ²⁾ Maków, jako jednostka polit. nie istniał.

³⁾ Przy obliczeniach ludności dla okręgów sądowych oparto się na gęstości zaludn. (Mies. Stat. t. V z. 5, str. 123, W-a 1922. ⁴⁾ Podgórze-pow. Podgórze-miasto, jako wchodzące w skład wielkiego Krakowa, wyodrębnione z powiatu, a włączone w liczby pod ¹⁾. ⁵⁾ Przy obliczaniu powierzchni okr. sąd. Sucha użyto danych z Gemeinde-Lex. (Wiedeń 1906, str. 600—602) dla pow. sąd. Ślemień.

W. N. O.

VIII. Recenzje i sprawozdania. (*Revue des publications*).

Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Wyd. Głównego Urzędu Statyst. — Warszawa 1923.

Mamy do zanotowania fakt nader wielkiej wagi — szczególnie dla antropogeografa — a mianowicie zapoczątkowanie wydawnictwa „Skorowidza”. — Do tej pory wyszedł tom VII (Wojew. Nowogródzkie i Ziemia Wileńska), t. XIV Woj. Stanisławowskie, t. XV Woj. Tarnopolskie. Skorowidz daje przegląd statyst. gminami, uwzględniając 1) budynki (mieszkalne z przeznaczenia, oraz inne zamiesz.) 2) ludność według a) płci, b) wznania, c) narodowości. Sprężysta organizacja i tak rzadkie w naszych stosunkach — rozumne, prawdziwie europejskie kierownictwo zasłużyły na pełne uznanie za tak subtelne wycucie potrzeb społecznych i odważne przedsięwzięcie na tę miarę zakrojonego wydawnictwa, które zarówno procesie unifikacji onomastycznej — jak i dzięki umożliwienia szczegółowego zapoznania się ze stosunkami — stanowi znaczny krok naprzód.

W. N. O.

L. Horwitz: *„Fluctuations particulières des principaux facteurs climatiques en Europe dans la seconde moitié du XIX siècle“*. (Bulletin de la Société Vaudoise des sciences naturelles 210/1923).

Badania klimatu Europy doprowadziły do wyniku, że średnie wahania barometru w Europie zmalały w drugiej połowie XIX w., natomiast regionalne wzrastały się w styczniu i w lipcu, a spadały w listopadzie. Następnie zajmuje się autor szybkością wiatrów w pewnych okolicach, wykazuje związek między przesunięciami ziemskiej osi rotacyjnej a różnicami ciśnienia. Natomiast porównanie ilości plam słonecznych z wahaniami ciśnienia nie wydało zadowalających wyników.

Summer W. Cushing: *Sriharikota and the Yanadis*, Annals of the Association of American Geographers, Vol. VII, pp. 17—23, Plates III—XIII. (Piaszczysta wyspa przy wschodnim wybrzeżu Indyj i jej mieszkańcy, Roczniki Stowarzyszenia amerykańskich Geografów, tom VII str. 17—23, tablice III—XIII).

Przy wschodnim wybrzeżu Indyj Wschodnich, zwanem Koromandel, 45 mil ang. na północ od miasta Madras leży podłużna wysepka Sriharikota, zupełnie na uboczu i zdala od traktów okrętowych, nieznaną dotąd nauce. Dopiero dzięki prof. Davisowi i Uniwersytetowi Harvard wyprawił się tam prof. Summer W. Cushing i opisuje nam ten zapomniany kąt świata i jego mieszkańców, Yanadów.

Sriharikota oddziela od lądu wielka laguna, zwana Pulicat Lake. Wysepka rozciąga się na przestrzeni 35 mil ang. z południa na północ, największej szerokości tylko 6 mil. Składa się z piasków i wydm nadmorskich, a od laguny pokryta jest bagnami. Nie posiada żadnych wzniesień. Rosną na niej gęste dzungle, kryjące tu i ówdzie lasek palmowy i niewielkie wioski wraz z mieszkańcami, Yanadami. Są to pierwotne typy przodków żyjących obecnie Drawidasów, którzy dziś znajdują się od nich

już na wyższym poziomie kultury i cywilizacji. Dzięki odosobnieniu teje wysepki Yanadowie zachowali się do dziś jako dawni, pierwotni mieszkańcy i jest to tylko szczyłek ludności przedhistorycznej Indyj Wschodnich. Pierwotność ich zasadza się na: 1) prymitywnem bardzo życiu gospodarczem, na które składają się polowanie i rybołówstwo, przyczem używają jedynie dzidy; 2) religii, ubóstwiającej wszelką przyrodę i jej odgłosy i na 3) wierze w nadprzyrodzone siły, kierujące człowiekiem.

Yanadowie rozpalają ogień jedynie przez tarcie drewniek o siebie, mimo, że w Madras znają użyteczność zapalek. Choć są otoczeni wodą, nie używają tratw ani łodzi. Nigdy się nie myją, a jedynem ich ubraniem są kawałki materji nigdy nie pranej. Zwyczaje u Yanadów też są bardzo prymitywne. Małżeństwa zawierane są bez wszelkich trudności, ale uroczyscie i z pompą religijną, jak i urodziny dziecka. Poligamia i zabójstwo kobiety, uważanej za narzędzie pracy, jest tam zwykłą rzeczą.

Rząd angielski starał się zaszczyć na Srihanikota choć cząstkę cywilizacji, ale nadaremno. Jedynie ci tubylcy, co opuszczają ten dziki ką, dają się potem użyć do transportów produktów do Madras: owoców, korzeni i wszelkiego rodzaju drzew z dżungli nad laguną rosnących. Transporty idą do kanału Buckingham, a stąd już wodą do portu Madras. Drzewo transportuje się na wózkach, popychanych po szynach przez Yanadów. Często widzieć też można tych pierwotnych mieszkańców na targu w Madrasie z kosztami i owocami. Z dżungli Srihanikota czerpie się w ostatnich czasach coraz więcej bawełny, wysyłanej następnie koleją do portu.

Wkrótce, być może, całkowicie lud ten przyjmie kulturę i cywilizację wyższą i pogodzi się z wyższym porządkiem rzeczy.

Stasko.

M. Arousseau: The Geographical Study of Population Groups, reprinted from *The Geographical Review*, Vol. XIII, No. 2, April, 1923, Pp. 266—282 (Geograficzne badanie grup ludnościowych, przedrukowane z Przeglądu Geograficznego Nr. 2, Kwiecień 1923, str. 266—282).

Literatura traktująca o zaludnieniu jest względnie mała. Dopiero M. Arousseau, prof. przy Carnegie Institution w Waszyngtonie, rzuca większe światło na rozwój grup ludnościowych i na ich stosunek do siebie. Autor zastanawia się zrazu nad pytaniem, co już uczynił geograf w badaniach nad zaludnieniem. Wszelkie liczby i tabele czerpie ze statystyk, potrafi wykonać niezliczoną ilość map świata, krajów, prowincyj i powiatów, wskazujących gęstość zaludnienia, może wykazać, czemu więcej ludzi żyje w zagłębiu węglowem Westfalskiem lub na nizinie aluwjalnej Gangesu niż na stepie, może wykonać cały szereg krzywych, wykazujących wzrost wszystkich produkujących miast świata i może udowodnić ich wzrost. Rezultat tego wszystkiego jest słaby, a geografji to nie wystarcza.

M. Arousseau przedstawia dalej problemy geograficzne w badaniu takich zjawisk, jak wzrost ludności Stanów Zjedn.,

tłumacząc go przypływem nieustannym ze Wschodu i świetnymi warunkami pracy, produkcji i t. d., lub n. p. zanik wzrostu naturalnego zaludnienia Francji mimo usilnych zabiegów rządu franc. i kierowników umysłowych całego narodu, wreszcie kolosalne wysiłki Angliji w celu wyżywienia swej ludności w czasie wojny, a przez cały ten szereg przedstawień, doskonale i rzeczowo ujętych w jedną porównywalną całość, autor dochodzi do wniosku, że „świat się zapełnia i dla Afryki nadchodzi czas, kiedy weźmie udział w jego wyżywianiu“. Zaludnienie ziemi wzrasta w coraz przyspieszonym tempie i teraz zachodzi pytanie, jak ta przyszła ludność zdoła się wyżywić? Wszystko zależy od stosunku, w jakim do siebie rozłożą się różne grupy ludnościowe świata.

Miasto przedstawia kulminacyjny punkt najwyższej działalności grupy. I jeśli ta okaże się zdolną do działania, to produkcja tego miasta będzie doprowadzona do najwyższego napięcia, czy to będzie wysiłek w kierunku materialnym czy umysłowym. Miasto czerpie swą siłę ze zdolności produkcyjnej swej okolicy i z jej stosunku do dróg komunikacyjnych. Widać to na przykładzie małego jakiegoś obszaru naturalnego Belgii, centralne miasto, a wkoło podrzędne znaczeniem rozrzucone „en pleine région“ inne; i jeśli sąsiednie obszary mają charakter kontrastowy, to ich miasta stają się już międzyregionalnymi t. j. na granicy obszaru. I tak między obszarem „plaine maritime“ (równiny nadmorskiej) i Flandrii znajdujemy Bergues, Furnes, Dixmude i Bruges. Między Pikardją a Flandrją miasta: St. Omer, Aire, Béthune, Lens i Douai. Między Brabancją a Campine leżą: Malines, Louvain i Tirelmont. Podobnie rzecz się ma w Ameryce. Port Nowego Jorku służy całemu krajowi i ma mało do czynienia z własnym bezpośrednim obszarem. Salt Lake City jest z pewnością własnością obszaru Utah, lecz Denver należy doń więcej niż Colorado.

Arousseau rozwija dalej swą myśl, twierdząc po wielu jeszcze innych przykładach, że wszelka grupa ludnościowa rozwija się na ściśle oznaczonym i koniecznym do jej rozwoju obszarze geograficznym, który zajmuje. Nazywa to geograficzną okupacją (geographic occupation). Na przykładzie rozwoju wsi angielskiej, który to rozwój przedstawia od budowli palowej na jeziorze w zamierzłych czasach aż do dzisiejszego, olbrzymiego miasta, dochodzi do wniosku, że każda dzisiejsza wieś jest w stanie dojść w przyszłości do tego samego stanu, jeśli tylko zawiadnie obszarem okolicznym jako jednostka i grupa ludnościowa.

Wkońcu swoich wywodów autor dochodzi do całego szeregu twierdzeń, z których najważniejsze są: 1) geograficznym problemem jest dostarczenie wiadomości, tyczącej się zajęcia obszarów globu dla niezmiernie większego zaludnienia w przyszłości; 7) przeludnienie jest stanem wynikającym z zajęcia obszaru metodą niewspierania grupy ludnościowej. *Staško.*

Emm. de Martonne. La nouvelle Roumanie. Podając krótki

zarys geogr. budowy, etnografii i życia gospod. Rumunii powojennej, autor uważa zjednoczenie ziem rumuńskich za jedną z najszcześniejszych realizacyj idei narodowej, jakie były wynikiem wielkiej wojny.

Przyłączenie oswobodzonych prowincyj do Rumunii, zdaniem autora, możność rozwinięcia szerszej ekspansji ekonomicznej kraju, który dotychczas nie wychodził poza rolę skromnego producenta rolnego.

Emm. de Martonne. Le massif du Bihar (Roumanie). Zupełnie izolowany od łańcucha karpackiego masyw Biharu jest jednak geologicznie z Karpatami ściśle związany. — Tektonika i morfologia masywu, które nie były dotychczas interpretowane w świetle pojęć nowoczesnych, są tematem rozważań autora. — Komplikacje w strukturze górotworu dają się usunąć przy przyjęciu istnienia nasunięć płaszczowinowych w okresie poprzedzającym górną kredę.

Powierzchnia masywu przechodziła parokrotnie okresy peneplenizacji i odmłodzenia, o czym zresztą dokładniej w innej pracy autora: *Emm. de Martonne — Sur les plates-formes d'érosion des monts du Bihar.*

Na obszarze masywu istnieją conajmniej 3 poziomy erozyjne. Najstarszy datuje z początku eocenu. Późniejsze dyslokacje wpłynęły na odmłodzenie krajobrazu, który poraz ostatni został zrównany z końcem pliocenu.

Emm. de Martonne. Sur les plates-formes d'érosion des Monts métallifères du Banat. Jako teren przejściowy pomiędzy masywem Biharu i Alpami Transylwańskimi — góry Banatu stanowić miały dla autora kryterjum jego obserwacji nad poziomami trzeciorzędnych prawierówni w pd. Karpatach. — Poczynione spostrzeżenia potwierdziły w zupełności poprzednie obserwacje, pozwalając wyróżnić wszystkie 3 powyżej wspomniane platformy erozyjne.

Emm. de Martonne. Sur le massif de Poïna Ruska et la correlation des cycles d'érosion des Carpates méridionales. Pozostawał jeszcze masyw Pojana Ruska. Jednak i tu zostały osiągnięte podobne rezultaty. — Korrelacja cyklów erozyjnych na całym obszarze pd. Karpat mogła być zatem z całą pewnością stwierdzona.

Penepleny trzeciorzędowe rozwijały się na znacznej przestrzeni, przechodząc trzykrotnie fazy rozwoju krajobrazu od stadium dojrzałości z powrotem do stadium młodości i ulegając ponownemu zrównaniu w eocenie, miocenie i pliocenie.

W plejstocenie dzięki zapadnięciu kotliny Transylwańskiej, rzeki rozpoczęły na nowo swą pracę, wcinając się energicznie i pogłębiając istniejące doliny.

B. H.

IX. Literatura. (*Littérature*).

Literatura polska. (*Littérature polonaise*).

Polska. — Fizjografia. (*Pologne. Physiographie*).

Arctowski H., Próba pomiaru stopnia geotermicznego w szybie Ratoczyn 5 w Borysławiu, K. 1923, z. II—III, str. 135—141.

Arctowski H., O stopniu geotermicznym w szybach naftowych w Bitkowie, K. 1923, z. II—III, str. 127—135.

Arctowski H., O niedokładności pomiarów plujjometrycznych, K. 1923, z. II—III, str. 120—137.

Geologiczna konferencja karpacka w Borysławiu 13—14 maja 1923, Nakł. Stacji Geolog., druk Książnicy Polskiej we Lwowie, 40 str., Stacja geol. biuletyn Nr. 2. — Tu zaznaczamy, że staraniem Stacji geol. ukazał się poprzednio nie notowany przez nas biuletyn Nr. 1, zawierający pracę dra Tołwińskiego Konst. p. t.: „Zawodnienie Borysławia“ ostatni stan w świetle badań geologicznych i statystycznych, Borysław 1923.

Kobendra Roman, patrz (Biogeogr.).

Lutosławski Jan, patrz „Życie gospodarcze“.

Meteorologiczne dane, patrz: Przegląd czasopism str. 31, Wiadomości Meteorologiczne.

Rocznik hydrograficzny (*Annuaire hydrographique*) 1913, Dorzecze Wisły w granicach byłego zaboru austriackiego (*Bassin de la Vistule dans les limites de l'ancien regime de l'Autriche*), Warszawa 1923, nakł. Min. Rob. Publicz. Druk. Państw., f⁰, s. 2 nlb + 66 + 3 plany.

Sosnowski Paweł, Karpaty, Obraz geograficzny, Warszawa P. T. K. (1923), str. ..

Styrnałówna M., Geologiczne stosunki okolic Dynowa, K. 1923, z. II—III, str. 254—276.

Szymkiewicz Dezydery, Études climatologiques I—III, Warszawa 1923, str. 19, O. z „Acta Societatis Botanicorum Poloniae“, Vol. 1, Nr. 4, 1923.

Syniewska J., Kilka nowych skamieniałości z kredy okolic Lwowa, K. 1923, z. II—III, str. 276—302.

Złoża rud żelaznych w Polsce, Przegl. Górniczo-Hutniczy 1923, Nr. 4, str. 299—273.

Polska. — Biogeografia. (*Pologne. Biogéographie*).

Domaniewski Janusz, Zarys geografji zwierząt, Warszawa—Lwów—Kraków, Gebethner i Wolff 1923, f. 15½ × 23⅓, str. 266 + 200 ilustr.

Dziubałtowski S., O zbiorowiskach roślinnych, godnych ochrony w Sandomierskiem i Opatowskiem, K. 1922, z. I—III, str. 30—38.

Hryniewiecki Bolesław, O zasięgu *Cladium Mariscus* R. Br. na ziemiach polskich i w krajach ościennych, K. 1922, z. I—III, str. 347—360.

Hryniewiecki Bolesław, *Aegagropila Santeri* (Nees) Kütz na Litwie, K. 1922, z. I—III, str. 104—107.

Kaznowski Kazimierz, Przyczynek do flory okolic Zawiercia i Wyżyny Kielecko-Sandomierskiej, K. 1922, z. I—III, str. 101—104.

Kobendza Roman, Solanki i roślinność halofitowa w Zgłowiączce na Kujawach, K. 1922, z. I—III, str. 52—59.

Kołodziejczyk January, *Hydrilla verticillata* Casp. (*Hydora Lithuanica* Andr.) w jeziorze Landwarowskim pod Wilnem, K. 1922, z. I—III, str. 141—144.

Kozłowska Aniela, Nieco o geo-botanicznych stosunkach Polesia, K. 1922, z. I—III, str. 494—509.

Kulesza Witold, Przyczynek do znajomości wątrobowców na ziemiach polskich, K. 1922, z. I—III, str. 274—277.

Lilpop J., *Rhizodendron* pod Pińczowem, K. 1922, z. I—III, str. 252—253.

Namysłowski B., Mikroflora źródeł podreglowych, K. 1922, z. I—III, str. 204—232

Noskiewicz J., Wilczyński T., Stanowisko *Hacquetia epipactis* Neck. na Wyżynie Lubelskiej, K. 1922, z. I—III, str. 538—542.

Szafer Władysław, O fenologicznych porach roku w Polsce, K. 1922, z. I—III, str. 371—411.

Szymkiewicz Dezydery, Sur l'importance du déficit hygrométrique pour la phytogéographie écologique, Warszawa 1923, str. 11, O. z „Acta Societatis Botanicorum Poloniae“, Vol. I, Nr. 1, 1923.

Stecki Konstanty, *Linnaea borealis* L. w Polsce oraz nowe stanowiska kilkunastu roślin tatrzańskich, K. 1922, z. I—III, str. 125—140.

Ugrinsky K. A., *Crocus scopusiensis* Borb. w kotlinie Sandomierskiej, K. 1922, z. I—III, str. 344—346.

Wawrzyniak Franciszek ks., Flora jezior Wielkopolskich, Poznań 1923, Nakładem Poznańsk. Tow. Przyj. Nauk. z zasiłku M. W. R. i O. P. 8°, V + 131 str.

Wołoszyńska J., Zimowa flora Wigierskich źródeł morenowych, K. 1922, z. I—III, str. 305—326.

Zabłocki Jan, Materiały do zoocedjologii Polski, K. 1922, z. I—III, str. 278—290.

Polska. — Ludność. (Pologne. — Population).

Arnold Stanisław, Wieś polska przed kolonizacją na prawie niemieckim, Warszawa, Ignis 1923.

Buławski R., Opracowanie spisu zawodowego, przeprowadzonego łącznie ze spisem ludności w dniu 30 września 1923 r., M. Stat. t. VI, z. 7, 1923, str. 212—221.

Bystrzeń Jan St., Pieśni ludu polskiego, Biblj. geograficzna „Orbis“ III 3, str. 160.

Chmielecki Wojciech, patrz: Życie gospodarcze.

Dziedzic J. T. i Ossowski P., Powiat i miasto Chełmno, Chełmno 1923.

Kostrzewski Józef dr., Wielkopolska w czasach przedhistorycznych, wyd. 2-gie zmienione i rozszerzone, z 856 ryć. i 16 tabl., Poznań, Fischer-Majewski 1923, 4^o, str. 388.

Kozłowski Leon, Epoka kamienia na wydmach wschodniej części Wyżyny Małopolskiej, Lwów—Warszawa, Książnica Polska T. N. S. W. z zasiłku M. W. R. i O. P. oraz Kasy im. Mianowskiego 4^o, 274 str., 232 tabl., mapa, tabele.

Majewski Józef i Błażyński Witold, Skorowidz władz i miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej, wydał Bystrzycki Tad., Przemysł, Książnica Naukowa 1923, str. 84 + 1132, recenzja, patrz: Ekonomista 1923, t. IV.

Maliszewski Edward, Stosunki narodowościowe Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1923, Instytut Badań Spraw Narodowościowych w Polsce, str. 18, skład gł. Pomarański Zygm. i Spółka.

Rosiński Bolesław ks. dr., Charakterystyka antropologiczna ludności powiatu pułtuskiego, K. 1923, z. 2—3, str. 302—358. Staniewicz Witold, patrz: Życie gospodarcze.

Talko-Hryniewicz, Typ fizyczny Polaka, „Polska Współczesna“ Kraków 1923, z. 3/4, str. 105—117.

Udziela S., Krakowiacy, Biblj. Geograficzna „Orbis“, III 1, str. 160.

Wasilewski Leon, patrz: Kartografia.

Weinfeld Ignacy dr., Podsekr. stanu w G. U. S., docent Uniw. Lwowskiego, Tablice statystyczne Polski 1923, Warszawa—Bydgoszcz 1923, Inst. Wydawn. „Biblioteka Polska“, f. 16·5×23·5, str. VIII + 110, recenzja, patrz: Ekonomista 1924, t. IV.

Polska. — Życie gospodarcze. (Pologne. — La vie économique).

Budzyński Stefan, Handel zagraniczny Polski w latach 1920—1921, Rocznik Wyższej Szkoły Handl., Warszawa 1923, str. 6—59.

Chmielecki Wojciech, Przyczynek do badań nad stanem gospodarstw małej własności, Gazeta Rolnicza 1923, Nr. 33—34, str. 741—746.

Chrzanowski Zygmunt, Cyfry dotyczące roli produkcji rolnej w bilansie handlowym Polski, Gazeta Rolnicza 1923, Nr. 25, str. 580—582.

Domański Stefan, Przemysł cementowy w Polsce, Rocznik Wyższej Szkoły Handlowej, Warszawa 1923, str. 60—115.

E. R., Bilans gospodarczy w r. 1922, „Przegląd gospodarczy“ 1923, Nr. 1, str. 1—4.

Gostomski Adam, Węgiel górnośląski na polskim rynku węglowym, Rocznik Wyższej Szkoły Handlowej, Warszawa 1923, str. 116—194.

Kuczewski Ludwik, patrz: Różne.

Kuczewski Wład. inż., Bogactwa Górnego Śląska, a handel zewnętrzny Rzeszy Niemieckiej, Przemysł i Handel 1923, Nr. 16—17, str. 211—212.

Materiały do Bibliografii Ekonomicznej Polskiej, opracowane w Instytucie Gospodarstwa Społecznego pod redakcją prof. L. Krzywickiego, *Ekonomista* 1923, t. III, str. 209—222. Ogólny przegląd treści rozdziałami: Ogólne zagadnienia polityki gospodarczej (regionalnie); Bogactwa narodowe (majątek narod., bog. miner.), Rolnictwo, leśnictwo, hodowla i rybołówstwo; Komunikacje i transport; Handel (wewnętrzny i zagraniczny); Spółdzielczość; Zagadnienia pracy; Przemysł (ogólne zagadnienia, przemysł chemiczny, górnictwo i hutnictwo, przemysł mineralny, papierniczy, spożywczy, włókienniczy); Skarbowość (ogólne zagadnienia finansowo-gospodarcze, banki, bilanse, budżet, emisja, giełdy, miernik złoty, naprawa skarbu, spadek waluty, sprawy celne i podatkowe, ustawodawstwo skarbowe, waluta); Ubezpieczenia; Apropowizacja; Artykuły teoretyczne i historyczne; Statystyka i demografia.

Obecny stan rolnictwa, przemysłu, handlu i transportu w Rosji, „Przegląd Włókienniczy“ 1922, Nr. 5, str. 124—127.

Lutosławski Jan, Polskie kopalnie potasowe (Kałusz, Stebnik), Warszawa, Drukarnia Rolnicza, O. z Nr. 47 „Gazety Rolniczej“, 1922, 8^o, str. 39.

Państwowa gospodarka węglowa w Polsce 1918—1921, Warszawa 1922.

Pluciński Zygmunt, Produkcja rolna zachodnio-polska przed wojną i obecnie, *Gazeta Rolnicza* 1923, Nr. 15, str. 307—315.

Ponikowski W., Udział Polski w produkcji rolniczej światowej, *G. Rolnicza* 1923, Nr. 18, str. 385—389.

Prochaska F., Stosunek w. m. Gdańska do Polski pod względem celnym (O. z tyg. „Przemysł i Handel“), Warszawa 1923, Nakład Spółki Wyd. „Przemysł i Handel“.

Sand H. dr., Węgiel i żelazo w bilansie Polski, *Przegląd gospodarczy* 1923, Nr. 13, str. 455—460.

Staniewicz Witold dr., Matujzy Bołondiszki, wieś powiatu lidzkiego (studjum społeczne i gospodarcze), Wilno 1923, str. 157, recenzja, patrz: *Ekonomista* 1923, t. IV.

Szaynok Władysław, Państwowe tereny naftowe, *Nafta* 1923, Nr. 3, str. 33—35.

Szturm de Sztrem E. i Ponikowski W., Produkcja i spożycie ważniejszych ziemiopłodów w Polsce, *Gazeta Robotnicza* 1923, Nr. 27—28, str. 635—642, Nr. 29—30, str. 695—697.

Złóża rud żelaznych w Polsce, patrz: *Fizjografia*.

Polska. — Kartografia. (Pologne. — Cartographie).

Lorentz F. N., patrz: *Różne*.

Romer Eug. prof. dr., *Atlas Polski Współczesnej*, zeszyt I, Lwów—Warszawa — Atlas — 1924, na 14 tablicach 30 map i djagramów.

Trousson Eug. pułk., *Cwiczenia na mapie, przetłóm. ppłk. Janusz Gąsiorowski*, wyd. II przejrzone, Warszawa 1923, *Wy dawn. Wojsk. Inst. Nauk*, 8^o, str. 59.

Zborowski Julj., patrz: Różne.

Wasilewski Leon, Wschodnia granica Polski., M. Stat., t. VI, z. 8 1923, str. 225—231.

Polska. — Różne. (Pologne. — Divers).

Benni-Dobrowolska Julja, Pogadanki o ziemi i o tem co się w niej znajduje, naśląd. z angielskiego, Cz. I, Wyd. II, dla dzieci od lat 8—10, Warszawa Arct 1924, str. 131.

Goetel Walery prof. dr., Pięćdziesiąt lat działalności Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Przegląd Współczesny 1923, Nr. 17, str. 452—461.

Heinrich A., Kosmografia, Vade mecum zbior. VI (cf. Ostrowki—Naumoff), Warszawa Ostaszewska, 1923.

Kuczewski Ludwik, Krajoznawstwo gospodarcze Polski, Cz. I-i II, Wilno 1922.

Orłowicz Mieczysław dr., Ilustrowany przewodnik po Województwie Śląskiem, Lwów—Warszawa, Książnica Polska 1924, 8^o, str. 191, 133 ilustr., plany i mapy.

Lorentz F. dr., Polskie i Kaszubskie nazwy miejscowości na Pomorzu Kaszubskiem, Poznań 1923, nakł. Inst. Zach. Słowiańskiego przy Uniw. Poznańsk. z zasiłku M. W. R. i O. P., 4^o, str. VIII, t. 170.

Orłowicz Mieczysław dr., Ilusrowany przewodnik po Toruniu, Lwów—Warszawa, Książnica 1924, 8^o, str. 64, 28 ilustr., plan i mapa, O. z „Przewodnika po Wojew. Poznańskiem“.

Maurizio A., Teorje rozwoju rolnictwa, K. 1922, z. I—III, str. 195—213.

Ostrowski i Naumoff J., Vade mecum, zbior wzorów i tablic matematyczno-fizycznych, przystosowany do potrzeb szkoły średniej i wyższej, V Geometria analityczna, płaska i przestrzenna, zasady wyznaczników 1923, druk. Diecezjalna we Włocławku, 8^o, str. 48.

Pamiętnik Zjazdów Naukowo-Rolniczych w Puławach i Bydgoszczy 1922 r., Poznań 1923, nakł. „Roczników Nauk Rolniczych“, z zasiłku Wydż. Nauk. M. W. R. i O. P., druk. U. Poznańskiego, 8^o, str. 142.

Rocznik Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, Rok I, z. I, wydany z zapomogi Wydziału Nauk M. W. R. i O. P., Warszawa 1923, nakł. Wyższ. Szk. Handl., 4^o, str. 196.

Rocznik Nauk Rolniczych, t. IX, z. 3, maj, czerwiec, 4^o, str. 446—660, t. X, z. 1 i 2, 8^o, str. 426, Poznań 1923, nakł. komitetu Redakc., z zasiłkiem M. W. R. i O. P. (t. IX), druk. U. Poznańskiego.

Romer Eug. prof. dr. i Polaczkówna M. dr., Geografia, dla II klasy szkół średnich, V i VI kl. szkół powszechnych, wyd. 7, 101 rys., Lwów—Warszawa 1923, wyd. i druk Książnicy Polskiej T. N. S. W., 8^o, str. 135.

Sukertowa Emilja, Działdowo, Warszawa 1923, „Z.“ 10, str. 186—190.

Wierciński H., Zemborzyce czy Puławy, Warszawa, „Z.", Nr. 10, 1923, str. 190—192.

Zaruski Marjusz, Na bezdrożach tatrzańskich, wycieczki. wrażenia i opisy, Warszawa, Arct, 1923, VIII + 179 str. z ilustr.

Zborowski Julj., kustosz Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem, Wskazówki do zbierania nazw geograficznych (Biblioteczka Tow. Miłośników Języka Polsk. Nr. 4), wydane z zasiłkiem M. W. R. i O. P. 1923, skład głów. Gebethner i Wolff.

Polska literatura o krajach obcych. (*Littérature polonaise des pays étrangers*).

Chołocki Białynia Józef, Ćwierćwiecze kolonji polskiej w Charbinie na Dalekim Wschodzie, Lwów 1923, nakł. autora, 8^o, str. 13.

Czarnocki Stefan, Tereny naftowe w Rosji, „Przegl. Górniczo-Hutniczy“ 1923, Nr. 5 str. 364—368, Nr. 7 str. 554—559, Nr. 8 str. 633—442.

Dybowski Benedykt prof. dr., O pochodzeniu fauny Bajkału, P. i T., z. VIII, Lwów, 1923, str. 465—481.

Gospodarcze położenie Francji, 1) Nafta i węgiel, 2) Zagadnienia finsowe, „Kultura Robotn.“ 1923, Nr. 18, str. 554—556.

Gorczyński Władysław, Sprawozdanie z wyprawy naukowej polskiej do królestwa Sjamu i do Indyj w ciągu wiosny i lata 1923 r., „Wiadom. Meteorolog.“, Nr. 9—10, Warszawa 1923, str. 81—85.

Gorczyński Władysł., O spadku natężenia promieniowania słonecznego w części czerwonej widma, zaobserwowanym między Europą i równikiem, „Wiadom. Meteorolog.“ Nr. 9—10, Warszawa 1923, str. 85—92.

Orłowicz M. dr., Ilustrowany przewodnik po Mazurach pruskich i Warmji, Warszawa 1923, 12^o, 294 str. 25 ilustr.

Rundo Alfred inż., Instytucje hydrograficzne zagranicą, ich organizacja i działalność, Kraków—Warszawa, Gebethner i Wolff, (rok wydania nie podany), 8^o, str. 41.

Wędkiewicz Stan. prof. U. Jag., Rumunja po wojnie, Warszawa 1923, nakł. autora, skl. gł. Gebethner i Wolff, str. 32.

X. Przegląd czasopism. (*Revue des périodiques*).

Geographische Zeitschrift, 1923, z. 4, Lipsk, wychodzi pod red. prof. Hettnera Alfr.

Kosmos, Czasopismo Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika, Rocznik XLVIII, z. II—III, Lwów 1923.

Treść: Hrynakowski K., Teorja wzrostu kryształów; Arctowski H., O niedokładności pomiarów pluwiometrycznych; Arctowski H., O stopniu geotermicznym w szybach naftowych w Bitkowie; Arctowski H., Próba pomiaru stopnia geotermicznego w szybie Ratoczyn w Borystawiu; Bieżanko M., Motyle Ojcowa; Stefański W., Przyczynek do fauny wolno-żyjących nicieni jezior kujawskich; Dybowski B. i Grochmalicki J., Przyczynki do znajomości mięczaków jeziora Bajkalskiego; Wierdak G., O rzadkich roślinach z Opola; Styrałówna M., Geologiczne stosunki okolic Dynowa; Syniewska J., Kilka nowych skamieniałości z kredy okolic Lwowa, Rosiński Boł ks. dr., Charakterystyka antropologiczna ludności powiatu pułtuskiego;

Godlewski T., Budowa atomu i widma promieni Röntgenowskich; Tokarski J., Kryształy w promieniach Röntgena; Klemensiewicz Z., O zjawisku izotopii, Siemiradzki F., Z powodu notatki p. B. Świderskiego: „O złożach solnych W. Ks. Poznańskiego“.

Miesięcznik Statystyczny, t. VI, z. 5, 6, 7, 8. Warszawa G. U. S.

Treść: Balukiewicz Br., Przemysł węglowy na G. Śląsku z. 6; Buławski R., Opracowanie spisu zawodowego z. 7; Wasilewski L., Wschodnia granica Polski z. 8; Zasady organizacji statystyki produkcji zakładów przemysłowych Rzeczypospolitej z. 8. Część II każdego z zeszytów zawiera biuletyn, ujmujący według znanych z poprz. zesz. punktów całokształt pracy statyst. w Polsce.

Przegląd bibliograficzny, Warszawa, Gebethner i Wolff 1923, z. 1, 2, 3, 4.

Nowy ten dwutygodnik powstały w obliczu najniekorzystniejszych warunków wydawniczych — a mający tak poważne zadanie do spełnienia — powitanym być winien jak najgoręcej.

Przyroda i Technika, Lwów 1923, z. VIII i IX.

Treść: prof. Dybowski, O pochodzeniu fauny Bajkalskiej z. VIII; dr. Krasucki, Parę słów o formułach fenologicznych z. IX; prof. Friedberg, Rozsiedlenie zwierząt morskich a ich kształt. Treść każdego z zeszytów dopełniają *Miscellanea*, zapiski i przegląd książek.

Statystyka Pracy, rocznik II, z. 5—6, 7—12, 1923, Warszawa G. U. S.

Treść: Materiały o wydajności pracy robotników w przemyśle polskim; Statystyka ruchu budowlanego; Lipiński, Próba międzynarodowych porównań realnych płac robotniczych. Wewnątrz zeszytów spotykamy ponadto: Sprawozdanie z rynku pracy; Sprawozd. odnośnie do cen hurtownych i detalicznych; Sprawozd. odnośnie do drożyzny; Sprawozd. z działalności Komisji dla badania wzrostu kosztów utrzymania i t. d.

Wiadomości Meteorologiczne, Warszawa 1923, z. 9/10.

Treść: Gorczyński Wład., Sprawozdanie z wyprawy naukowej polskiej do królestwa Sjamu i do Indyj w ciągu wiosny i lata 1923 r.; Gorczyński Wład., O spadku natężenia promieniowania słonecznego w części czerwonej widma, zaobserwowanym między Europą i równikiem; Sptawa-Neymann J., Statystyka matematyczna i jej zastosowanie do nauk przyrodniczych. Tu następują sprawozd. o przebiegu pogody, tabl. temperatur średnich i skrajnych, wysokości opadów i liczby dni z opadem za miesiące sierpień i wrzesień 1923.

Wiadomości Statystyczne. Zawieszony w wydawnictwie na nieokreślony bliżej czas *M. Stat.* — przekształcony został na 4-stronicowy dwutygodnik o charakterze informacyjnym. Do tej pory wyszło 5 Nr.

Znajdujemy w nim: Wzrost kosztów utrzymania w Warszawie; Wskaźnik cen hurtownych oraz sprawozd. ze spraw aktualnych.

E R R A T A.

Upraszamy P. T. Czytelników W. G. o poprawienie w Nr. 5—7 na str. 117 w rubryce „materiałów do bibliogr.“ w. 18 (od dołu) gdzie

zamiast: Z. powinno być E. (konomista).